

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 284.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 11 grudnia 1927 r.

Rok XXI.

Marszałek Piłsudski w Genewie. Wielkie przygnębienie w Kownie.

Genewa, 9. 12. (PAT) Dziś na granicy szwajcarskiej powitał marsz. Piłsudskiego poseł Medzelewski, zaś na stacji Renne oczekiwał min. Zaleski, szef gabinetu ministra Szumłakowski, którzy następnie wsiadli do wagonu salonowego p. marszałka. W południe pociąg przybył do Genewy. Na peronie oczekiwały na przyjazd p. marszałka

tłumy publiczności,

licznie zebrani dziennikarze zagraniczni z prezesem związku międzynarodowego dziennikarzy, akredytowanych przy Lidze Narodów p. Williamsem na czele. Na dworcu powitał p. marszałka delegat Polski przy Lidze Narodów p. Sokal oraz członkowie delegacji polskiej. W imieniu kolonii polskiej wręczono p. marszałkowi

bukiet czerwonych i białych kwiatów.

Konsul generalny francuski powitał p. premiera imieniem min. Brianda. Z dworca udał się p. marsz. Piłsudski wraz z otoczeniem do hotelu, poczem w apartamentach min. Zaleskiego wydane zostało

śniadanie,

na którym obecni byli min. Briand i Paul Boncour. Pod koniec śniadania przybył

Austen Chamberlain,

z którym p. marsz. Piłsudski poszedł do swoich apartamentów, gdzie obaj mówili o stanie

omawiali sprawy polityki międzynarodowej.

Według informacji, obiegających koła polityczne, p. marsz. Piłsudski odbędzie dziś jeszcze konferencję z min. spraw zagr. Rzeszy Stresemannem.

Genewa, 9. 12. (PAT) Uwaga całej Genewy skoncentrowana jest dookoła hotelu, w którym zamieszkał marszałek Piłsudski. W sekretarjacie Ligi Narodów zupełna cisza. Posiedzenie sesji dziś po południu nie odbyło się. Wszyscy politycy zagraniczni, którzy rozmawiali w dniu dzisiejszym z marsz. Piłsudskim, jak Briand, Chamberlain i Paul Boncour obiegani są przez dziennikarzy, którzy jednak nie udzielili informacji o treści rozmów z marsz. Piłsudskim. Jutro odbędzie się śniadanie u Brianda, na którym oprócz zaproszonego marsz. Piłsudskiego obecni będą przedstawiciele wielkich mocarstw, zasiadających w Radzie Ligi Narodów. W ten sposób odbędzie się jutro

pierwsze spotkanie marsz. Piłsudskiego ze Stresemannem.

Wedle krążących wiadomości, sprawa polsko-litewska wejdzie na porządek dzienny jutrzejszego popołudnio-

wego posiedzenia, przyczem, jak przypuszczają, znaleziono już formę załatwienia konfliktu, czyniąc zażość wymaganiom Polski, zmierzającej do

zlikwidowania stanu wojennego polsko-litewskiego.

Genewa, 9. 12. (PAT) Havas. W związku z rozmową, jaka odbyła się między marsz. Piłsudskim a Chamberlainem, agencja Havasa dowiaduje się, że marsz. Piłsudski miał oświadczyć, że rząd polski nie zamierza uzyskiwać nowych gwarancji, ani nie żąda od Waldemarasa natychmiastowych stosunków dypl-

matycznych, zależy mu jedynie, aby Rada Ligi zajęła się sprawą zniesienia rzekomego stanu wojennego między Polską a Litwą. Marsz. Piłsudski miał wyrazić życzenie, aby Rada Ligi poświęciła sprawie konfliktu polsko-litewskiego najbliższe swe posiedzenie. P. marsz. Piłsudski zamierza opuścić Genewę już w sobotę wieczorem.

Berlin, 9. 12. (PAT) „Vossische Zeitung“ i „Berliner Tageblatt“ w wydaniu na sobotę stwierdzają jednomyślnie, że cały dzień dzisiejszy stał całkowicie pod znakiem marsz. Piłsudskiego.

„Vossische Ztg.“ podaje jednocze-

śnie pogłoskę, jakoby Waldemarasa miał zapytać jednego z korespondentów rosyjskich, w jaki sposób Niemcy zostały pozyskane dla frontu antylitewskiego. Z tego zapytania „Vossische Ztg.“ wyciąga dwa wnioski: że Waldemarasa liczył na jakąś specjalną pomoc w Genewie lub że musiał on obecnie dowiedzieć się, czy też domyśleć, że rozmowy, jakie toczyły się na śniadaniu u min. Zaleskiego, poświęcone były zagadnieniom, sięgającym o wiele dalej, niż problem polsko-litewski.

Berlin, 9. 12. (PAT) „Vossische Zeitung“ donosi z Genewy, że delegat Holandji min. Boelahrts zakończył dziś po południu swoje sprawozdanie o konflikcie polsko-litewskim, które na jutrzejszym posiedzeniu przedstawi Radzie Ligi.

Modlą się pod figurą...

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.) Wiadomości z Genewy wywołały w Kownie nastroj pesymistyczny. We wszystkich kościołach na Litwie zarządzono odprawienie nabożeństw na intencję pomyślnego rozstrzygnięcia Ligi Narodów. W Bazylice kowieńskiej uczestniczyli w nabożeństwie: sztab generalny i przedstawiciele kowieńskiego rządu.

Berlin, 9. 12. (PAT) „Vossische Zeitung“ donosi z Kowna, że obecnie na Litwie panują nastroje przygnębiające. Koła polityczne obawiają się komplikacji Waldemarasa i twierdzą, że podróż marsz. Piłsudskiego do Genewy jest zapowiedzią pomyślnej decyzji dla Polski. Organ półrządowy „Lietuva“ atakuje Galwanuskasa i wszystkie poprzednie rządy litewskie, oświadczając, że to z ich winy Litwa znalazła się obecnie w sytuacji niepomyślnej.

Przyjazd Piłsudskiego zdenerwował Ligę Narodów.

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.) Korespondent genewski „Expressu Porannego“ otrzymał, jak zapewnia, z miarodajnych kół polskich wyjaśnienie, że nad Lemanem łączą z przyjazdem Piłsudskiego jakiś nadzwyczajny, niemal rewolucyjny sposób rozwiązania sprawy litewskiej. Jest to pomyłka. W oczach premiera polskiego jest zatarg problemem lokalnym. Zjawienie się Piłsudskiego w Genewie oznacza, że Polska może sobie pozwolić na podporządkowanie własnej racji stanu wielkiej racji światowego pokoju.

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.) Do „Głosu Prawdy“ telegrafują z Genewy, że obecność Piłsudskiego nie ogranicza się wyłącznie do załatwienia sporu litewskiego. Briand, Chamberlain i Stresemann zamierzają omówić z marszałkiem Piłsudskim cały szereg innych aktualnych problemów politycznych.

Na szali dziejów.



Próżno Waldemarasa na hazard się ważył
I Polskę do Ligi Narodów zaskarżył —

Widzim w Genewie, który z dygnitarzy
Na szali dziejów naprawdę coś waży!

Delegaci genewscy unikają Waldemarasa.

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.) Na razie unikają dyplomaci rozmowy z Waldemarasem. Jest on osamotniony. Korespondent „Expressu Porannego” zapytał litewskiego premiera, czy jest bardzo zdenerwowany. Waldemarasa odpowiedział: czekam rozwiązania. Dotychczas nikt mi nie proponował. Zdenerwowany nie jestem.

Niezupełne zwycięstwo Polski w Genewie?

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.) Wyślanik „Rzeczypospolitej” do Genewy ksiądz Kaczyński donosi, że dziś ma Waldemarasa złożyć deklarację o zakończeniu formalnego stanu wojny, jednak bez nawiązania stosunków dyplomatycznych. Podobne rozwiązanie byłoby tylko częściowym zwycięstwem Polski. W kolach dyplomatycznych podkreślają, że niemożność osobistego zetknięcia się Waldemarasa z Piłsudskim gmatwa sytuację.

Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) Waldemarasa w przewidywaniu przymusowej kapitulacji w sprawie stanu wojennego, usiłuje wpłynąć na odroczenie ostatecznej decyzji. Technika nawiązania stosunków pokojowych między Litwą a Polską nie jest dotychczas ustalona.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Ubiegły tydzień stał pod znakiem Rady Ligi Narodów. Instytucja ta wykazała przy tej sposobności swą wartość nieocenioną dla pokoju Europy. Przez tygodnie całe niemieckie i sowieckie agencje prasowe urabiały opinię przeciw Polsce. A oto sekretariat przedkłada temu dostojnemu zebraniu dyplomatów i setkom dziennikarzy cały materiał. Wystarczy przejrzeć taki Annuaire de la Société des Nations za 1920—27 r., wydany co dopiero w porozumieniu z sekretarjatem Ligi, aby przekonać się, jak bezpodstawne są skargi Litwy na Polskę. Otóż periodyczne zebrania Ligi Narodów i obiektywne z nich sprawozdania uniemożliwiają już teraz politykę zorganizowanego kłamstwa, jaka cechuje Niemcy (depeza Emska, zmyślone telegramy o francuskich samolotach w obrębie Niemiec w lecie 1914 r. i podobne.) Pod naciskiem Genewy nie tylko pacyfiści z obozu „Menschheit” potępiają dyplomację niemiecką, lecz nawet organ socjalistów niemieckich „Vorwärts” najpierw zarzucił Stresemanna, iż nie mając żadnych dowodów przeciw Polsce, alarmował opinię groźbą wojny polsko-litewskiej. Obecnie „Vorwärts” zamieszcza artykuł szwedzkiego uczonego, b. ministra prof. Uden'a, który w sporze litewsko-polskim rację przyznaje raczej Polsce. Jest to wielka zmiana w postępowaniu socjalistów, gdyż taki Breitscheid, socjalistyczny kandydat na ministra spraw zagranicznych i delegat Niemiec do Ligi Narodów niejednokrotnie wyznawał hasło rozbioru Polski, tj. zaboru Pomorza i Śląska.

„Germania” zajmuje nadal łajdakię stanowisko, pomimo, że warszawski korespondent tego pisma, hr. Torgenburg najlepiej oświecił kłeskę polityki niemieckiej w sprawie Wilna. Łajdarkie jest stanowisko pism demokratycznych, jak „Voss. Ztg.” i „Berl. Tagebl.”, które nie mogą się zdobyć na potępienie antypolskiej polityki rządu, aczkolwiek same już nie wierzą w wojnę polsko-litewską.

Ale całą przewrotność moralną Niemiec urzędowych cechuje skarga Stresemanna na Polskę, że nie pozwolił sobie wydrzeć dzieci polskich.

już nawet nie przeczy, że są to dzieci polskie, które zapisano do szkół niemieckich pod groźbą wydalenia ojców z pracy. Taka potworność leży zupełnie w charakterze Niemców, u których zrodziła się zasada: „Cujus regio, ejus religio” (Książę protestancki narzucał swą herezję krajowi.) W myśl życzenia Stresemanna Liga Narodów, której referent potwornej zasady Stresemanna nie podzielił, odesłana została sprawa do Tryb. w Hadze. Po wieczne czasy zadokumentowana zostanie w ten sposób przewrotność moralna republikańskich (?) przywódców Niemiec, niczem nie ustępujących pod tym względem takim kreaturom, jak Behmann-Hollweg oraz inne ministery Hohenzollernów.

Wobec tego zamachu Niemiec na duszę dziecka polskiego pytamy:

Matko Polko! Czy chcesz zguby dziecka polskiego? Nie kupuj towarów niemieckich, wyrzuć zabawkę niemiecką, nie zasilaj grozmem polskim tych, którzy chcą uprowadzić w niewolę naród polski. I ty, kupcze polski, któremu Niemiec chce podciąć egzystencję,

zabiegając o prawo osiedlania dla kupców i rzemieślników niemieckich, wyrzuć towar niemiecki.

Wielkim wydarzeniem w Genewie jest przyjazd marszałka Piłsudskiego. Wódz armii polskiej z 1920 r., którego zwycięstwo porównują ze zwycięstwem Sobieskiego pod Wiedniem, pojawi się po raz pierwszy na konferencji najwyższych mężów Stanów Europy oraz innych części świata.

Zdenerwowanie padło na Niemców: Pojedzie czy nie pojedzie? — takie oto nagłówki podawała każdego dnia prasa niemiecka.

A. P. B.

Drożyzna rośnie.

(z) Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) Kilkakrotnie odkładane zebranie komisji statystycznej dla badań kosztów utrzymania, doszło wczoraj do skutku. Ustalono, że w porównaniu z październikiem ogólny wzrost kosztów utrzymania w miesiącu listopadzie wynosi 1,7 procent.

Pachołek Waldemarasa podnosi alarm wojenny.

Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) W Kownie odbyła się wielka narada pod przewodnictwem głównego dowódcy generała Żukauskasa. Przed obradami złożyli wszyscy oficerowie przysięgę na wierność rządowi. Generał Żukauskas porównywał obecną sytuację Litwy do

roku 1920, kiedy Litwa wiodła wojnę z Polską i podkreślił możliwość, że w najbliższym czasie Litwę czeka znowu wojna. Po tej konferencji wydano rozkaz zabraniający oficerom opuszczania koszar.

Waldemarasa więzi opozycjonistów jako zakładników.

Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) W Kownie obiegają pogłoski, że były prezydent Litwy Grinius i inni wybitni przywódcy opozycji, chcieli wyjechać zagranicę. Rząd odmówił im wydania

paszportów z obawy, iż nawiążą kontakt z Pleczkajtisem. Mówią, że rząd zatrzymał wodzów opozycji jako zakładników.

Akcja antypolska na pograniczu polsko-niemieckim.

(z) Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) Rząd Rzeszy utworzył zapowiedziane specjalne biuro w ministerstwie spraw wewnętrznych, dla administrowania sprawami Prus Wschodnich i terytorium położonych nad granicą Polski.

Na czele tego wydziału stoi dyrektor departamentu dr. Dammann. Chodzi o akcję germanizacyjną na pograniczu Polski, oraz popieranie kolonistów niemieckich osiedlonych w Polsce.

Opinia prof. Uden'a przeciw uroszczeniom Waldemarasa.

Berlin, PAT. Były szwedzki minister spraw zagranicznych, socjalista prof. Uden, nadesłał „Vorwärtsowi” na prośbę redakcji obszerny artykuł o konflikcie polsko-litewskim. Prof. Uden jest zdania, że nie można znaleźć żadnych podstaw prawnych dla zatwienia tej sprawy. Teren Wileńszczyzny — pisze prof. Uden — po ewakuacji wojsk niemieckich, okupowany był od końca 1918 roku na zmianę przez wojska rosyjskie, polskie i litewskie, a w końcu roku 1920 zajęty został przez gen. Żeligowskiego i od tego czasu pozostaje w rękach polskich.

Prof. Uden oświadcza dalej, że nie można przyznawać Rosji sowieckiej formalnego prawa do decydowania, komu mają przypaść tereny, należące poprzednio do Rosji, gdyż Rosja sowiecka zupełnie odzębowała się od wszelkich zobowiązań i praw dawnego państwa rosyjskiego. Za rządów Kiereńskiego Rosja uznała niepodległość Polski i unieważniła wszystkie traktaty rozbiorowe. Jeżeli rząd sowiecki w czasie wojny z Polską odstąpił Wileńszczyznę Litwie, co następnie potwierdził w traktacie moskiewskim z dn. 12 lipca 1920 r., to jest cze w ten sposób nie stworzył dla Litwy w stosunku do polskiej Wileńszczyzny żadnych praw. Wreszcie w r. 1921 Rosja w traktacie ryskim ogłosiła swoje desinteressement w sporze granicznym między Litwą a Polską.

Dalej prof. Uden przypomina decyzję Rady Ambasadorów i zaznacza, że rząd litewski, aczkolwiek nie podpisał Traktatu Wersalskiego, ponieważ nie był jeszcze wówczas uznany de jure, zwracał się kilkakrotnie do Rady Ambasadorów z prośbą o wyznaczenie wschodniej granicy Polski. Jednakże decyzji Rady Ambasadorów Litwa nie uznała i powołuje się na umowę suwalską, która jednak nie była wcale traktatem, lecz umową o zawieszenie broni, nie ustalającą granicy, tylko linię demarkacyjną.

Prof. Uden skłania się do wniosku, że jedynym rozwiązaniem tej sprawy mogłoby być tylko plebiscyt, który jednakże nie doszedł do skutku. Sprawę Wileńszczyzny uważa autor nie za spór prywatny, ale za spór polityczny i oświadcza, że rozwiązanie, które Polska w sprawie Wileńszczyzny przeprowadziła przez zamach gen. Żeligowskiego, trudno jest ocenić pod względem celowości, ponieważ nie można wydawać sądu bez znajomości terenu, a przede wszystkim bez znajomości stanowiska ludności. Jest jednak rzeczą mało prawdopodobną — kończy prof. Uden — aby w Wilnie istniały jakieś wyraźniejsze dążenia do przyłączenia się do Litwy.

Uwaga redakcji: Prof. Uden jest profesorem prawa międzynarodowego i wykłada w Genewie na Akademii Międzynarodowej prawa międzynarodowego.

Kronika telegraficzna.

Kardynał Hlond we Wiedniu.

Wiedeń, 9. 12. (PAT) Dziś przybył tu w drodze do Rzymu J. E. ks. kardynał Hlond, którego na dworcu powitał poseł polski w Wiedniu p. Bader.

Bank Polski otwiera kredyt dla rolnictwa.

Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) W najbliższym czasie mają być uruchomione długo-terminowe kredyty inwestycyjne dla rolnictwa w ogólnej sumie 20—30 milionów złotych. Kredyty te będą częścią sumy przeznaczoną z pożyczki amerykańskiej na inwestycje gospodarcze. Udzielać ich będzie specjalna komisja w Banku Polskim.

Przesłanie rządowe w Finlandji.

Helsingfors, 9. 12. (PAT) Gabinet socjalistyczny podał się do dymisji z powodu powzięcia przez parlament decyzji w kwestii taryfy celnej, sprzeczącej ze stanowiskiem rządu.

Posel finlandzki w Warszawie opuszcza Polskę.

Helsingfors, 9. 12. (PAT) Posel finlandzki w Warszawie p. Prokopa mianowany został posłem w Bukareszcie.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE



ŚNIEGOWCE KALOSZE



„PEPEGE”

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A. w GRUDZIADZU

ELEGANCKIE

TRWAŁE TANIE

Śniegowce damskie z gabardyny z aksam. wyłogami wysokie	25.-
„ „ „ „ „ niskie	22.-
„ „ „ z trykotu „Jersey”	19.-
Kaloszki męskie trykotowe	12.-
„ „ damskie	10.50

Rozprawa w Genewie.



Waldemar nie może gestykulować, bo mu nasz Dziadek ręce związał kaftanem bezpieczeństwa!

Psychologia a wybryki humoru w polityce.

Uwagi nad stylem mów Piłsudskiego.

Niemcy i prof. Stroński nie mogą się uspokoić z powodu zwymyślenia Waldemara przez Piłsudskiego. Jest jednak poza tym szersze grono osób z b. sejmu i senatu, w partiach, a przede wszystkim w prasie, którzy z jednej strony układają dowcipy, mające charakteryzować styl Piłsudskiego, a z drugiej wyrażają sztuczne oburzenie na dosadne wyrażenie, wprowadzone do urzędowej mowy w Polsce.

Aczkolwiek ogół przekonuje się coraz bardziej, że jeśli Piłsudski kogo zwymyślał, to na ogół słusznie, warto przecież zaznajomić się z tem, jak

psychologia — zwana nauką o świadomości — ocenia stany uczuciowe, zwane wzruszeniami.

Niech się czytelnik nie przeraża uczoną nazwą. Kto umie poszukać abonenta w książce telefonicznej, odnaleźć państwo Sarawakę w słowniku geograficznym lub odczytać kurs akcji na giełdzie, ten jest także zdolny do zaznajomienia się z najnowszym stanem przeważnej części gałęzi nauk.

Psychologia zaś powinna zajmować każdego kupca i inteligentniejszego rzemieślnika, boć uczy ona o tem, jak zyskać klienta.

Na razie każą się uczyć psychologii w seminarjach nauczycielskich, a przecież koniecznie potrzebną jest ona każdemu dziennikarzowi, politykowi i działaczowi społecznemu.

Na początku br. znana księgarnia warszawska „Gebethner i Wolff” wydała w przekładzie p. Izy Moszczeńskiej dzieło amerykańskich profesorów Colvina i Bagleya pod tytułem: **Postępowanie Człowieka** (kurs wstępny psychologii dla nauczycieli).

Otóż autorzy stwierdzają co następuje:

Świadomość służy do kierowania naszymi czynnościami... Na całość świadomości składają się stany uwagi i stany uczuciowe... Nietylko stwierdzamy istnienie jakiegoś przedmiotu, lecz przywiązujemy do niego pewną wartość... podobna nam się lub nie podobna; lękamy się lub radujemy...

Uczucia dają ton osobisty naszej świadomości...

Gdyby nie uczucia, życie byłoby wolne od cierpień, ale zarazem pozbawione radości; znikłyby z niego i rozkosz i troska, a zło i dobre stałyby się dźwiękiem bez znaczenia. Przeżycia nasze byłyby ogłococone z wszelkich ludzkich wartości.

...Najpospolitsze wypadki i najstraszniejsze katastrofy przyjmowałibyśmy z równie niezmaconym spokojem.

Hymn powyższy o wartości wzruszeń napisali Amerykanie; wartość wzruszeń spostrzegli w rozwoju przemysłu amerykańskiego. To też Polak nie ma powodu trzymać się suchej teorii niemieckiej, która uczucia niby to wyklucza, a w rzeczywistości jest najbardziej szowinistyczną, dając się powodować nieokiełznanym nacjonalizmem niemieckim.

Amerykańscy psychologowie przypominają, że wedle mniemania niektórych psychologów **uczucia wnoszą zamęt do umysłu**, wedle drugich są one wrodzone, czyli mają podstawę w instynkcie... instynkt może w pewnych warunkach znaleźć ujście i wyraz w silnych wzruszeniach. Jeśli instynkt zostanie zahamowany w swych normalnych objawach, powoduje to zaburzenia w świadomości i towarzyszącemu jej postępowaniu, a takie zaburzenie jest oczywiście wzruszeniem.

Ostatecznie jednak autorowie dzieła „Postępowanie Człowieka” stwierdzają:

Nawet obok najdroższych podarunków

Kasetki Gwiazdkowe Elida wyróżniają się przez swoją elegancję i praktyczność. Nic tak nie ucieszy obdarowanej damy, jak wytworna Kasetka niezrównanych wyrobów Elida.



ELIDA
KASETKI GWIAZDKOWE

dzają: że wzruszenie jest przeciwne jasności myśli i... że przeszkadza ono wykonaniu jakiegokolwiek czynu konsekwentnie i stanowczo.

„Zdarzyć się może — czytamy w „Postępowaniu człowieka” — że ktoś mnie zelżył... opanowała mnie wściekłość... instynkty, sięgające korzeniami epoki pierwotnej puszczą, wzbierają we mnie. Najprzód ślepo uderzam tego, kto mnie rozgniewał, potem zaś udaje mi się skutecznie go wybić, skoro stanę się znów panem sytuacji, wzruszenie moje mija. Może także nie poddaje się tym dzikim instynktom, zapanuje nad sytuacją przez samą świadomość przewagi mej nad napastnikiem i odwracam się od niego z uśmiechem pogardy. Tak, czy owak się stanie, w żadnym

Antoni Marczyński.

6)

Królowa Othe.

POWIEŚĆ FANTASTYCZNA.

III część trylogii p. t.:
„WYSPA NIEZNANA”.

(Ciąg dalszy).

Salmon drgnął niespokojnie. Jakaś obłudna nuta zawibrowała w pozornie szczerym głosie królowej. Nie stało jednak czasu na refleksje, gdyż z ust władczyni padł oczekiwany rozkaz.

— Przeczytaj mi, co napisałeś o zesłanym roku. Rada posłucham.

Odchrząknął nieco i rozwinąwszy trzymany w rękach rulon, czytał pewnym głosem:

— „Roku 2224-go od założenia miasta, a 11-go od...”

— To możesz opuścić — przerwała mu z gestem zniecierpliwienia.

— Dobrze, o najmiłościwsza. Opuść — „...Już wczesną wiosną, skoro tylko pora deszczowa przeminęła, z polecenia mądrej władczyni, królowej Othe I rozpoczęto budowę nowego zbiornika w parku pałacowym. Zbiornik ten zdobić będą cztery fontanny, wyrzucające wodę na taką wysokość, jak żadna z dotychczasowych.

Biorąc pod uwagę, że bohaterski Raes, syn Sycheusa nie może podjąć ciężarowi włożonych nań obowiązków, mianowała mądra władczyni drugiego suffetę w osobie najznakomitszego lekarza Boabasa.

Zasługi tego męża są olbrzymie, albowiem on to właśnie odkrył trąd u kilku obywateli i przez szybkie odłączenie ich od reszty mieszkańców nie dopuścił do rozszerzenia się przekłętą zarazy. To też nie można dosyć nachwaliwie wyboru mądrej władczyni.

— Toś bardzo dobrze napisał — rzekła Othe, przesywając wzrokiem trochę zmieszanego pochwałą Salmona.

— Przeczytaj mi teraz ustęp końcowy.

— Dobrze, najmiłościwsza królowo — odparł z zło ukrywaną radością. Cieszył się niezmiernie, że denerwująca bądź co bądź lektura, ma się ku szczęśliwemu końcowi.

„Jeśli tedy rzucimy okiem na przeszło dziesięcioletnie rządy królowej Othe, musimy przyznać, że nawet 19 wieków trwające rządy arcykapłanów nie wydały takich owoców, nie przysporzyły krajowi takich monumentalnych gmachów, nie wzbogaciły skarbu takimi dochodami, jak błogosławione panowanie Othe, którą też darzy powszechna miłość całego narodu wszystkich warstw i stanów.”

— Dość! — powiedziała i klaśnięciem w dłoń przywołała dwie służebne dziewczyny. Poleciała im przynieść wszelkie przybory do pisania.

I w chwilę później siedział zdumiony nad wyraz Salmon przy stole, czekając zapowiedzianego dyktanda

— Pisz teraz słowo za słowem, co odemnie usłyszysz.

— Dobrze, najmiłościwsza królowo.

— Zaczynaj tedy: — „Wielki żal przejmuję moje serce, że zły stan zdrowia nie pozwoli mi na dalsze spisywanie dziejów mego kraju, gdyż prawdziwą radość odczuwałem, przedstawiając

w tym rękopisie, zgodnie z prawdą, historję panowania wielkiej królowej.” — Napisałeś? — spytała.

— Na... pl... sa... lem — wyjąknął.

— Więc pisz dalej: — „Doszły mnie wieści, że zli ludzie, podkupieni przez kapłanów Baala, przedstawiają królową w najgorszym świetle i w tym duchu czynią jakoweś zapiski. To wszystko kłamstwo! Ja, Salmon, syn Hannibala zaprzeczam temu i zeznaję, że szczerą prawdę zawiera jedynie tylko kronika, którą sam, dobrowolnie, bez niczyjego przymusu... bez niczyjego przymusu — powtórzyła z wielkim naciskiem — spisywałem.”

— Już?

— Już, najmiłoś... —

— Jeszcze trochę! — „Czuję zbliżającą się chorobę, być może śmierć. W oczach mam krwawe plamy, koła, gwiazdy... ręce mi drżą jak w zimnicy. Pora mi kończyć tę pracę. Jutro udam się do znakomitego Boabasa, aby leki zapisał stosownie.”

— ...zapisał sto... sowne... — wybełkotał, powtarzając ostatnie słowa dyktatu królowej.

— Zaraz skończę, pisz: „Mam przecucie, że już nie powrócę do mej umiłowanej pracy. Nie wiem, komu najmiłościwsza królowa zleci mą spuściznę. W każdym razie polecam surowo memu następcy, by nie zważając na zły język oszczerców, pisał dalszy ciąg kroniki w duchu prawdy, jako ja ją pisałem.” — Skończyłeś?

Skinął głową potakująco, bo głosu nie mógł dobyć z zaschniętej krtani.

— Więc podpisz wyraźnie.

Spełnił rozkaz posłusznie.

Othe odebrała kronikę, zwinęła ją jak należy i przyglądając się pobludłej twarzy pisarza, wykrzyknęła z dobrze udanym przerażeniem:

— Trąd!... Widzę plamy na twarzy... Hej!... Służba!...

Do sali wbiegły dwie służebne, a po chwili garść żołnierzy, z pobliskiej wartowni na prędce przywołana.

— Nie dotykajcie go — wołała — odstąpście! On ma trąd.

— Oooh! Bogini oddal zaraz od tego domu! — wrzasnęły przestraszone dziewczyny.

Salmon zachwiał się na nogach. Zrozumiał w jednej chwili straszne niebezpieczeństwo i nie mniej straszliwą komedję, jaką chiano z nim odegrać, ale przeświadczenie o własnej bezsilności złamało go jak cyklon łamie młodą palmę, której nasienie padło zdalej od lasu i której pień zgrubnąć nie zdążył.

— To... niepraw... da! — jęknął — To fałsz! — Ja jestem zdrowy najzupełniej.

— Jakżeto? — zdziwiła się Othe — Dopiero przed chwilą czytałeś mi zakończenie swej kroniki, czytałeś mi, że jesteś bardzo chory, że musisz iść do Boabasa. Prosiłeś mnie, bym raczyła wyznaczyć zastępcę, który za ciebie będzie kronikę pisał. Może zaprzeczysz? — zasyczała, podchodząc bliżej i wpijając sztylety swych spojrzeń morderczych w obezwładnioną ofiarę. A ujrawszy w jego oczach jakiś błysk rozpaczliwej determinacji, wyjęła z fałd swej chlamidy wielki zwój papyrusu i podsunęła go pod sam nos Salmona.

— A to znasz? — spytała mrużąc oczy z wyrazem niestychanej złośliwości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

razie nie uciszę mego wzruszenia, póki w jakikolwiek sposób, czy to przez czyn, czy też przez jasno określoną myśl, która za czyn starczy, nie zapanuję nad sytuacją i nie znajdę z niej lepszego, czy gorszego wyjścia”.

Rolę wzruszenia w nauczaniu i wychowaniu określają uczeni amerykańscy w poniższy sposób:

„...sytuacja powodująca wzruszenie, może nie być przeżyta bezpośrednio przezemnie, lecz... mogę się przez imaginację postawić na miejscu innej osoby i... doznawać wzruszeń wobec wydarzeń, które mnie wcale nie dotyczą, nawet kiedy nie wiąże mnie żaden interes osobisty z jednostką, która w mej wyobraźni znajduje się w położeniu trudnym lub groźnym...”

„...rolą literatury w wychowaniu jest przedewszystkiem wywołać w uczuciu reakcję wzruszeniową...”

Otóż wywiad Piłsudskiego z PAT'em, w którym prof. Strońskiemu i Niemcom nie podobało się nazwanie Waldemarasza szaleńcem był i pozostanie literaturą, która wywołała w całym świecie doniosłe echo; miliony czytelników w imaginacji przeżywało ową noc z Piłsudskim, kiedy łamał się ze sobą, czy zgodnie z instynktem stanąć odrazu w pozycji obronnej, to znaczy ogłosić mobilizację, czy też zdać się na łaskę Ligi Narodów. W świetnym monologu, jakich nie wiele ma literatura polska — nasuwa się tu nocna modlitwa Jaremy Wiśniowieckiego u Sienkiewicza. Wobec całego świata Piłsudski w imieniu Polski głosi swoje wyznanie wiary w idee pokoju i Ligi Narodów.

Nowaczyński, najbardziej zajadły przeciwnik Piłsudskiego, w przystępnie szczerości orzekł, że Piłsudski jako publicysta dla zalet swego stylu również zaliczony będzie do marszałków pióra.

Nie trzeba zapominać, że Piłsudski był przez długie lata redaktorem, więc ma szkołę poza sobą; słowa trzyma silnie w garści, a jeśli padnie ostry wyraz, to nie bez kozery.

Dlaczego jednak prof. Stroński inaczej ocenia wspomniany wywiad Piłsudskiego?

Ponieważ prof. Stroński ma uczuciowy przesąd do Piłsudskiego, ulega wzruszeniom niemilim na sam dźwięk tego nazwiska.

Piłsudski zburzył tyle przyjemnych snów prof. Strońskiemu, że zostało mu usposobienie niechętnie Piłsudskiemu. Wzruszenia te są tak przykre i silne, że prof. Stroński może opanować niechęć do Niemców lub bolszewików, ale niechęć do Piłsudskiego zawsze przebija, choćby ją najstaranniej ukrywał. Jako epidemia opanował przesąd uczuciowy wobec Piłsudskiego Związek Ludowo-Narodowy. Komuniści polscy przez przesąd uczuciowy do ustroju kapitalistycznego podobnie zatracają jasny pogląd na interes narodu i państwa polskiego.

Otóż u prof. Strońskiego i w Związku Ludowo-Narodowym możemy zaobserwować ujemny objaw wzruszeń, ów przesąd uczuciowy, którego rozum opanować nie może.

Co się tyczy Piłsudskiego nie żywi on żadnych przesądów uczuciowych powołuje on do służby państwowej nawet endeków, chadeków, radykałów i socjalistów.

Wspomniani uczeni amerykańscy zastanawiając się nad praktyczną stroną wzruszeń, mówią, że wartość wzruszeń nie polega na samych objawach, ale w następstwach.

Jeśli gniew Piłsudskiego onieśmielił warcholów sejmowych i uciszył Waldemarasza, to był na miejscu, był dobry.

Niekiedy — czytamy w „Postępowaniu Człowieka” — trzeba wstrząśnienia duchowego, niemal kataklizmu, by zerwać zastarzałe, szkodliwe

Próba zalania wulkanu w Genewie.



Międzynarodowa straż pożarna zabiera się do pracy.

Waldemaras w zмовie z krzyżakami

Chętnie oddałby im Kłajpedę.

Nacjonalistyczna „Ostpreussische Ztg.”, wychodząca w Królewcu, donosi, że prezes ministrów litewskich Waldemaras udzielił jej przedstawicielowi posłuchania w Berlinie. Waldemaras oświadczył, że obszarem kłajpedzkim rozperzadza Liga Narodów i Litwa choćby nawet chciała, nie może bez Ligi Narodów zmieniać granic, oraz nie może bez zezwolenia Ligi oddać Kłajpedy Niemcom. (Tu

otrzymuje Waldemaras dosłownie następującą odpowiedź redakcji „Ostpreussische Zeitung”: Also behält es Litauen nur gezwungenermassen??? Ach, Herr Ministerpraesident, was sind Sie für ein grosser Flunkerer in diesem Punkte!)

To ciekawe! A więc prezydent ministrów litewskich oddałby Kłajpedę Niemcom, ale biedak uczynić tego bez zezwolenia Ligi nie może...

nawyknienia, a zapoczątkować nowe pożyteczne czynności.

Można tedy z punktu widzenia fizycznego widzieć we wzruszeniach środek, blokujący dawne drogi wylądowań w systemie nerwowym, a otwierający nowe ścieżki dla spożytkowania ich w przyszłości; z punktu widzenia duchowego zaś można uznać, że rolą ich jest obalać zastarzałe, zapleśniałe i względnie szkodliwe zespoły wyobrażeń, skupione wokoło pewnych form postępowania a przez to torować drogę do tworzenia się nowych zespołów wyobrażeń i wszczęcie nowych kierunków postępowania.

„Narody — czytamy w „Postępowaniu Człowieka” — tak samo jak jednostki muszą czasem przejść przez zupełny przewrót, aby wytworzyć nowe lepsze przystosowanie... Wielkie reformy polityczne dokonywały się często w drodze postępu stopniowego, powolnego i rozmyślnie wprowadzonego w życie; niekiedy jednak wszelkie racjonalne reformy wydawały się wręcz niemożliwe do urzeczywistnienia i tylko wielka katastrofa mogła zapoczątkować lepszy stan rzeczy. W szczególności zdaje się to być prawdą o Wielkiej Rewolucji francuskiej... Rewolucja sama była zła, ale jej wyniki były dobre. Może jeszcze wymowniejszy przykład tego, jak niezbędne bywają gwałtowne wstrząśnienia, stanowi wojna domowa w Stanach Zjednoczonych”.

Czytając powyższe słowa, czytelnik sam zada sobie pytanie: Kto spowodował wypadki majowe 1926 r. w Polsce? — Wszak przesąd uczuciowy przeciwników Piłsudskiego, którzy sami byli zbyt nędzni, a by Polskę wydzwignąć z anarchii, a nie życzyli powrodozenia Piłsudskiemu.

Przysłowie: „Nic chłopu po zegarku, kiedy nie wie, która godzina” — można odmienić w ten sposób: **Trzeba ocenić pracę wodzów narodu, a państwo będzie dobrze rządzone.**

Polski psycholog, Władysław Dawid, w swem dziele: **Inteligencja, wola i zdolność do pracy**, stwierdza, że, **największego wysiłku mózgu wymaga praca twórcy i organizatora nowych form społecznych i państwowych, nowych wielkich przedsięwzięć przemysłowych, dowódcy wielkiej armii podczas wojny.**

Obok twórców praktycznych stoją twórcy systemów naukowych jak Kopernik, mniejszą ilość pracy mózgu przedstawia praca literacka i artystyczna.

Widzimy więc, że psychologia usprawiedliwia kult Aleksandrów, Cesarów, Napoleonów, Bolesławów, Kazimierzów, Zamojskich, Kościuszków. Jest też uzasadnione wzruszenie, jakie budzą w Polsce nazwiska Piłsudski i Dmowski. Szkodliwy dla państwa jest przesąd uczuciowy wobec jednego i drugiego.

A. P. B.

Z Ligi Narodów.

Sprawa mniejszości na Śląsku i Westerplatte przedmiotem obrad.

Genewa, 8 12. (PAT) Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiana była sprawa mniejszości niemieckiej na G. Śląsku. Sprawa ta była już parokrotnie przedmiotem rozważań Rady Ligi, przyczem ze strony niemieckiej czynione są zastrzeżenia co do przyjmowania dzieci do niemieckich szkół mniejszościowych. Wobec tego sprawa została odesłana do trybunału sprawiedliwości w Hadze dla uzyskania opinii.

Następnie rozważano sprawę stacjonowania okrętów polskich w porcie gdańskim. Sprawa ta również była przedmiotem rozważań na poprzedniej sesji Rady Ligi Narodów przyczem załeczone wówczas prowadzenie bezpośrednich rokowań między Gdańskiem a Polską przy współpracy przewodniczącego rady portu. Zaproponowane zostało rozporządzenie tych rokowań w najkrótszym czasie. Gdyby one zaś nie dały rezultatu, komisja morską wyznaczy dwie delegacje, któreby asystowały przy układach. Prezydent senatu gdańskiego Sahn zgodził się na te propozycje. Również min. Strassburger wyraził nadzieję, że pertraktacje te doprowadzą do pomyślnych rezultatów.

Następnym punktem porządku dziennego była sprawa Westerplatte. Sprawa ta była również kilkakrotnie przedmiotem obrad Rady Ligi Narodów, przyczem nie można było uzyskać dotychczas ostatecznego zatwierdzenia regulaminu. Podczas poprzedniej sesji Rady Ligi postanowiono przydzielić referentowi Villegasowi dwóch doradców prawnych. W tej sprawie min. Strassburger proponuje, aby całą sprawę odesłano do opinii trybunału w Hadze. Prezydent senatu wyraża zgodę na przyjęcie przez Polskę zastrzeżeń co do opinii prawników, powołanych w tej sprawie. Min. Strassburger przyłącza się do poglądów prezydenta Sahn. Następnie Briand zalecił powołać kompetentną komisję i przy układach praktycznych kierować się opinią prawników. Następnie zabrał głos ponownie prezydent senatu Sahn, który zaznaczył, że jedynym celem debaty jest znalezienie sposobu zapewnienia bezpieczeństwa Gdańskowi i że zrzadza się on na prowadzenie pertraktacji na podstawie opinii prawników.

Nowy dom warjatów w Prusach.

Rada prowincjonalna uchwaliła pobudować nowy zakład dla chorych umysłowo w Prabutach. — W ten sposób zawiedzione zostały nadzieje huranacjonalistów sztumskich i ilawskich.

Bitwę o zakład dla obłąkanych wygrały więc Prabuty. Zakład dla obłąkanych powstanie tuż przy mieście i kosztować będzie około 12 milionów marek.

Książd lotnik.

Angielska firma lotnicza „Hawiland” otrzymała zamówienie od proboszcza australijskiego, ks. Danielsa na samolot mniejszego typu. Książd Daniels ukończył szkołę lotniczą w Anglii i obecnie przy pomocy samolotu chce dokonywać wizytacji rodzin osadników zamieszkałych na rozległych obszarach jego parafii.

Na raka umiera najwięcej kobiet.

Na dorocznym zebraniu stowarzyszenia lekarskiego w Nowym Jorku dr. W. P. Healy, specjalista od choroby raka, wygłosił ciekawy referat na temat tej strasznej choroby. Oświadczył on, że na 10 ludzi umiera jeden na raka. Stwierdził także, że choroba raka porywa coraz więcej ofiar, szczególnie wśród kobiet. Ze statystyki światowej wynika, że z każdych pięciu kobiet w wieku pomiędzy 45 a 65 lat umiera na raka jedna.

„Stahlhelm“ i hakatyści wobec rokowań polsko-niemieckich.

Polityczna rola Stahlhelmu. — Kompromitacja z kpt. Ehrhardtem. Oręż „żołnierzy frontowych“ pod adresem Polski. — Wszecniemy dzielnie im sekundują. — Mizerne argumenty prawne. Obawa przed „polszczeniem marchji wschodniej“.

Berlin, w grudniu.

Miljonowy związek „byłych żołnierzy frontowych“ — Stahlhelm, z fabrykantem likierów, kapitanem rezerwy Seldte, podpułkownikiem sztabu generalnego Düsterbergiem i generałem Czetrtritz na czele, zaczął się ostatnio bawić w politykę. Przywódcy nienawidzący Francuzów, Polaków, gieldy i parlamentu starają się wytworzyć w podległych im oddziałach pewne credo polityczne — neofaszyzm na modłę drillu pruskiego. Najęższe siły t. zw. „młodego nacjonalizmu“ skupiły się w tygodniku „Standarte“; dla szerokich mas pozostał głównym organem tygodnik „Stahlhelm“, zaopatrzony we wstępne artykuły programowo-polityczne, sprawozdania z działalności związku, dział dla młodzieży, ujętej w Jungstahlhelm i dział tradycyjny „z przed dziesięciu laty“, t. j. z czasów wojny światowej. Ta dziwna organizacja, popierana przez potentatów przemysłowych, którzy często żądają od swych robotników, by ci należeli do Stahlhelmu, popierana oczywiście przez junkrów, wiedzie widomy i poważany w wielu kołach żywot; prezydent republiki niemieckiej jest członkiem honorowym Stahlhelmu, a lizus nadworny Wilhelma, marszałek Mackensen, również dostąpił tego zaszczytu. Stahlhelm przeciwny jest ustrojowi parlamentarnemu; przywódcy jego oświadczyli, że nie będą kandydować do przyszłego parlamentu, a ci, którzy byli członkami partyj politycznych, ze stronnictw swoich wystąpili; tem niemniej ma związek b. wojskowych sposobność manifestowania swoich zasad; klasycznym przykładem tego jest ostatnie **ordzie Stahlhelmu, poświęcone rekowaniom polsko-niemieckim.**

„Stahlhelm uważa — brzmi ordzie — że w polityce niemieckiej trzech ostatnich lat za dużo uwzględniano cele polityki gospodarczej, za mało

zaś wielkie polityczne i narodowe zagadnienia przyszłości. Dla narodu bez ziemi („Volk ohne Raum“ — nowy „szlagwort“ propagandy zaborczej) stanowi najważniejszy problem utrzymanie istniejącego terytorjum narodowego („Lebensraum“) wewnątrz i poza (!) granicami Niemiec. **Mniejszości niemieckie w Poznańskiem i w Prusach Zachodnich ciemiężone są (?) w stosunku do swego**

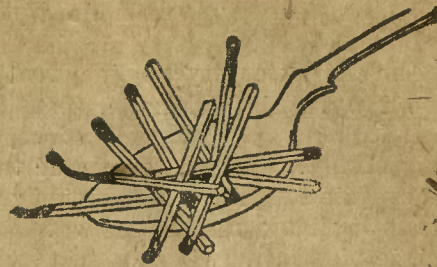
stanu posiadania i do swych praw kulturalnych... Pograżone są one w rozpacz, gdyż czują, że są opuszczone przez Niemcy. Przy dzisiejszym stanie prawnym zachodzi obawa, że mniejszości niemieckie, a zwłaszcza drobni włościanie i miejscy rzemieślnicy zostaną pozbawieni swej ziemi („von der Scholle verdrängt werden“) w przeciągu paru lat i powiększą przerost ludności w samych Niemczech. Stahlhelm oczekuje od rządu Rzeszy i od wszystkich partyj niemieckich, że, przy zawieraniu traktatu handlowego z Polską, **prawa mniejszości niemieckiej w Polsce będą całkowicie zapewnione“.** (III).

Tyle oficjalny tekst oświadczenia. Nie będziemy nad niem dyskutować, chcemy jedynie oświetlić kręte ścieżki, jakimi lubi chadzać nieoficjalna

Szczęśliwy!




Eksposeł Dymowski pobiera dalej dyety — ale już in natura.



Nie można robić Kakao z zapalek!

Tanie kakao pozostawia zawsze osad na dnie filiżanki, gdyż zawiera bezwartościowe domieszki. Suchard Kakao wyrabiane jest tylko z najlepszego dojrzałego ziarna kakaowego, a temsamem jest w 100% pożywne i nie pozostawia żadnego osadu.

SUCHARD-KAKAO

najlepsze  śniadanie

wzmocnia mięśnie — uspakaja nerwy.

SUCHARD-CZEKOLADA

od przeszło 100 lat uznana za najlepszą w świecie! Nie droższe od innych.

MILKA-VELMA-BITTRA

polityka Stahlhelmu. W swoim czasie pisano wiele o stosunku podległości między Stahlhelmem a b. dowódcą Reichswehry gen. v. Seecktem; wtedy zresztą Stahlhelm chciał być organizacją wojskową; dziś podobno jest inaczej; związek ma cele „narodowo-polityczne“. Otóż w związku z temi b. chwalebniemi zadaniami godzi się zanotować posunięcie kpt. Ehrhardta, osławionego przywódcy z r. 1920 (Putsch Kappa), potem szefa tajnej a ponurej organizacji „Consul“, której nici biegły od zamachów na działaczy lewicowych w Niemczech do rojalistów i przewrótowców węgierskich. Kapitan Ehrhardt, do niedawna członek prezydium Stahlhelmu, zaczął **kokietować usilnie bojówkę komunistyczną — Roter Frontkämpferbund**, związek b. wojskowych niemieckich-komunistów, o sile 150 do 200 tysięcy członków. **Bojowcy komunistyczni poszli rzekomo na te układy; kiedy zaś miała nastąpić oficjalna kompromitacja kapitana Ehrhardta, Stahlhelm, chcąc uprzędzić wypadki skłonił niefortun-**

Kronika niedzielna.

O panu Dmowskim jako szampionie literatury — Także pan Korfanty jest matadorem piśmiennictwa narodowego. — Pan Adolf Nowaczyński przesadza. Moja obrona pośia Dymowskiego wobec pana prokuratora.

Na niwie Pańskiej, która się nazywa piśmiennictwem narodowym, jestem tylko skromnym robociarzem, i nie zazdroścę żadnemu z kolegów, gdy głowę swoją w papierowe przystraja laury. Bo nawet gdy pan Dmowski w literackim turnieju położył Zegadłowicza i ś. p. Przybyszewskiego i wziął nagrodę imienia Kasprowicza, westchnąłem z pokorą: dziej się wola Boża i magistratu poznańskiego!

Tak samo bez cienia zawiści czytamy wszystkie literackie plody pana pośia Korfantego, w których stara się on udowodnić, że jest porządnym człowiekiem. A już zgola uradowała się dusza moja, gdy przeczytałem biografję Waldemarasa, nakreśloną mocnym a dyplomatycznym piórem premiera Piłsudskiego. I przyznaję w prostocie ducha mojego, że daleko mi do tężyny literackiej pana marszałka, którego też vox populi słusznie bardzo nazywa Jasnowidzącym z Sulejówka.

Tak skromnego będąc o sobie samym mniemania, zażenowałem się wielce pochwałą, jaką na łamach

„Warszawskiej Gazety Porannej“ wypisał mi pan Adolf Nowaczyński. Zasypując komplementami całą prasę polską, specjalnie niżej podpisanego nazwał starym rekinem dziennikarskim.

Nie zasłużyłem na ten zaszczytny przydomek. Nie zasłużyłem choćby z tego względu, że jako rekin powinienem w doborze mego żeru nie być wybrednym. Powinienem, jako rekin, polykać nawet najniestrawniejsze świństwa. A ja — przebacź Bóg — nigdy ani nie próbowałem polknąć kolegi Nowaczyńskiego, wiedząc i czując dobrze, że go zaraz zwróć, czem społeczeństwu przysługi nie wyrządę a siebie śmiertelnej choroby żołądka nabawię. A także niesłychaną jest to w historii naturalnej rzeczą, aby rekin polykał hyenę, i to tylokrotnie... centkowaną.

Więc gdy ja jestem skromny sobie tylko servus Dei, to pan Nowaczyński jest wielkim flagellantem politycznym, prawdziwym gajzerem atramentowym, który sika dokoła endecim mułem, siejąc strach i przerażenie nawet we własnym obozie. Może

po latach, a więc w perspektywie historycznej, zelżeje w oczach potomnych groza jego postaci. Może znajdzie się kiedyś biograf, który o nim krótko napisze: był to taki trembacz, że Boże mu przebaczył! Na razie jednak jest Nowaczyński pozau-nistą obozowym, płuca swoje tak mocno wydymającym, że więcej tonów a retro mu ucieka, niż przez gardło z niego wychodzi.

Ten zasłużony hold mojemu warszawskiemu koledze oddawszy, muszę wziąć w obronę literackiego nie-szczęśnika, jakim jest pan pośia Dymowski. Nieboże nie może sam siebie bronić, bo pan prokurator związał mu ręce i pana pośia za jego bujną fantazję osadził w lochu, w którym zwykła gasnąć wszelka inwencja autorska. Nie jest zaś pan Dymowski nowożytnym Cervantemsem i „Don Kiszota“ za kratami nie napisze. Najwyżej mógłby stworzyć jeszcze parę fikcyjnych weksli i niepokrytych czeków. Ale właśnie o tę jego twórczość chodziło panu prokuratorowi.

Naturalnie z panem prokuratorem trudną jest wszelka walka. Pan Dymowski ma po swej stronie fantazję, polot, rozmach, Apollina z muzami, a pan prokurator ma za sobą kilka suchych paragrafów i policjanta, którymi bije on najlepiej wytrenowanego przeciwnika.

Co zrobił Pan Dymowski? Napisał jak to już powiedziałem, kilka fikcyjnych weksli i parę czeków, które nie miały pokrycia. Pan Dymowski, jako ich autor, obracał się zatem w świecie nierzeczywistości. I to ma być casus belli między nim a panem prokuratorem? Alboż Verne, Wells lub Żeromski nie operowali także tematami fantastycznymi? a przynajmniej nierealnymi chwilowo? I żaden z nich w kryminale dlatego nie siedział.

A jeżeliby nawet pan prokurator weksle i czeki pana Dymowskiego chciał oceniać nie z punktu czysto literackiego, tylko prawnogospodarczego, to i tak za błędy naukowe nikogo do sądowej odpowiedzialności pociągać nie wolno. Informowałem ja się co do tego u najwybitniejszych prawników, z których dr. Murach bardzo kunsztownie rzecz ujął, mówiąc: biedny pośia Dymowski padł ofiarą swej nieznamomości ustawy karnej!

Czyż wobec takiej opinii potrzeba jeszcze więcej słów tracić w jego obronie?

Kończę, bo serce pęka — a i nafty szkoda. Innych ja się rzeczy spodziewałem po sanatorskich rządach pana marszałka. Uciemnioną została literatura piękna, której z takim zapalem oddawał się nasz pośia z woli ludu!

St. Brandowski.

Z KRAJU.

69-rocznica zgonu Artura Grottgera.

W dniu 13 bm. upływa 60-ta rocznica zgonu genialnego artysty Artura Grottgera, który, jak wiadomo, zmarł w Ameliel les Bains we Francji. Lwów uczci rocznicę tę odczytem prof. Leona Pinińskiego, który omówi głównie cykl „Warszawa II”. Cykl ten do niedawna uważany był za zaginiony i dopiero na wiosnę 1926 r. odszukały go w Londynie dwie Polki miss Kennedy i Zofja Umińska.

Ministerstwo komunikacji zakupiło samoloty osobowe.

Prezes katowickiej dyrekcji kolei inż. Dobrzycki, wyjechał z polecenia ministra komunikacji do Paryża i Amsterdamu celem zrealizowania zakupu samolotów osobowych dla ministerstwa komunikacji. Mają być one kupione u Fokkera, zwłaszcza dla komunikacji oschowej Śląskiej Spółki Lotniczej. Znaczący jednak należy, iż użycie Fokkerów spotyka się ze względu na częste wypadki z uprzedzeniem.

Kobieta bez nazwiska skazana za szpiegostwo.

Przed sądem okręgowym w Przemysku odbyła się rozprawa przeciw oskarżonej o zdradę główną kobiecie, której nazwiska nie ustalono. Aresztowana posiadała jedynie paszport szwajcarski, wystawiony na nazwisko Jachety Bornsztajn. Uprzednie osmiomiesięczne śledztwo nie zdolało ustalić ani nazwiska, ani pochodzenia nieznanego. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał oskarżoną na karę dwuletniego ciężkiego więzienia.

Dąbski ujmuje się za Dziduchem.

Warszawa, 9. 12. (tel. wł.) Były poseł Jan Dąbski interwenjował u wiceministra sprawiedliwości Cara w sprawie aresztowania i odstawienia do sądu w Rzeszowie byłego posła Dziducha. Dziducha postawiono w stan oskarżenia za mowę przeciwko Witosowi i Kiernikowi w 1923 roku.

Nowy szyb gazowy w Zagłębiu Krośnieńskim.

W Sadowej, powiatu jasielskiego firma „Dąbrowa” dowierciła nowy szyb gazowy o produkcji 20 m kub. na minutę. Jest to 1/4 całej produkcji gazowej Zagłębia Krośnieńskiego.

Skazany poraz 144-ty!

Przed sądem w Nowym Sączu stał oskarżony o włóczystwo 62-letni Tomasz Palmowski. Palmowski, który skazany został tym razem na 74 dni aresztu, posiada, jak się na rozprawie okazało, niezwykle bogatą przeszłość kryminalną, karany był bowiem przez sądy dawnej monarchii austro-węgierskiej i przez sądy polskie, ogółem 143 razy, w tym raz 4-letniem więzieniem za zbrodnię zabójstwa.

Pożar wozu tramwajowego.

Warszawa, 9. 12. AW. Na skutek przepalenia się izolacji u bezpieczników, wczoraj po południu wybuchł pożar w tramwaju zdejającym na Pragę, w okolicy Krakowskiego Przedmieścia, naprzeciwko gmachu Prezydium Rady Ministrów. Motorniczemu udało się zahamować tramwaj, w czasie jednak hamowania kilka osób stojących na pomoście wyskoczyło w biegu, doznając dość silnych obrażeń. Po zahamowaniu wagonu, pożar udało się ugasić.

Zatarg tramwajarzy warszawskich z dyrekcją.

Warszawa, 9. 12. AW. Wobec trudności w rokowaniach prowadzonych pomiędzy dyrekcją tramwajów miejskich, a związkami pracowników tramwajowych, w sprawie polepszenia warunków pracowniczych, staje się aktualną sprawą proklamacji strajku przez tramwajarzy. Żądają oni podwyżki poborów, nie przekraczającej 20—30 zł. miesięcznie, gdy tymczasem dyrekcja wyraża gotowość przyznania tej podwyżki jedynie niektórym pracownikom, przy jednoczesnym zmniejszeniu o 1 punkt poborów nowych pracowników. Dyrekcja tramwajów zajmuje również odmowne stanowisko w stosunku do żądań pracowników, przywrócenia premii do dawnej 100 proc. wysokości za oszczędne używanie prądu, za ilość sprzedanych biletów, jak również wypłaty zapomogi świątecznej w wysokości 13 pensji.

Rząd przyznaje, że kolejarzom dzieje się krzywda!

Tylko poprawy ich losu na razie przyznać im nie może.

Warszawa, 9. 12. (tel. wł.) Minister komunikacji przyjął delegację Zw. Zawodowego Kolejarzy i oświadczył jej, że w sprawie regulacji płac od Nowego Roku nie powziął jeszcze gabinet konkretnych postanowień, wobec czego zmiany od początku stycznia spodziewać się nie należy. Mimo to uważa minister regulację za konieczną i choćby nawet przysłała ona w terminie późniejszym, winna liczyć się wstecz od Nowego Roku. Przeprowadzenie zapo-

móg drożyznianych jest rzeczą bardzo trudną wobec braku funduszy na udzielenie jej ogółowi urzędników. Dyrektor departamentu Galecki uznał potrzebę dodatków ubocznych. Przyrzeki on opracowanie odnośnych projektów, ale wprowadzenie ich w życie uzależnił od ostatecznego postanowienia Rady ministrów. W końcu pan Romocki przyznał, że etaty w niektórych grupach są za szczupłe i że należy je podnieść do właściwej normy.

Zabił woźnicę za odmowę pomocy w wypadku samochodowym.

Z Pułtuska do Wyszkowa wybrało się samochodem dwu pracowników majątku Zatory, administrator Walenty Janerko i magazynier Bolesław Wilczek. W drodze samochód wpadł do rowu i popsuł się tak, że o dalszej jeździe nie mogło być mowy. Po pewnym czasie nadjechała furmanka niej. Sanderowicza z Pułtuska; Janerko i Wilczek

zwrócili się do nadjeżdżającego z prośbą, by wyprzągnął konie i wyciągnął samochód z rowu. Sanderowicz odmówił. Odmowa rozwścieczyła Janerkę do tego stopnia, że błyskawicznym ruchem wyjął rewolwer i strzelił do Sanderowicza. Trafiony w głowę woźnica zwałił się z wozu na ziemię nieżywy.

3 lata ciężkiego więzienia za mężobójstwo.

W początkach sierpnia rb. dokonano w garkuchni Grabaniowej przy ul. św. Ducha zbrodni ohydnej morderstwa na osobie 59-letniego Konstantego Grabania. Narzędziem mordu był zwykły nóż kuchenny. Wszelkie okoliczności przemawiały za tem, iż zaszedł fakt mężobójstwa, to też przed Trybunałem Prziśięgłym stanęła, jako oskarżona o

zabójstwo w czasie sprzeczki, żona zamordowanego Marja Grabaniowa, która do winy się nie przyznała.

Sędziowie przysięgli potwierdzili 9 głosami pytanie o winie oskarżonej. Trybunał przy zastosowaniu okoliczności łagodzących skazał mężobójczynię na karę 3 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Polska i Rosja, powiada Burcew, muszą żyć w przyjaźni.

Warszawa, 9. 12. (Tel. wł.) Przybył tu słynny publicysta rosyjski Włodzimierz Burcew, aby wygłosić kilka odczytów. Na konferencji prasowej oświadczył on, że przyszła Rosja demokratyczna uważa bolszewików za uzurpatorów, i dlatego nie może uznać żadnego traktatu przez nich zawartego. Powiedzenie to odnosi się do Małopol-

ski Wschodniej. Burcew stoi na stanowisku, że tam powinien decydować plebiscyt. Wspomnił on, że razem z marszałkiem Piłsudskim pokutował rok w kazamatach rosyjskich. Wówczas Piłsudski śpiewał „Jeszcze Polska nie zginęła”, a współtowarzysze niedoli podchwytywali tony pieśni. Polska i Rosja, powiedział Burcew, muszą żyć w przyjaźni.

Śp. matka Zofja Kańcza, założycielka Zgromadzenia Rodziny Marji.

We Lwowie zmarła śp. matka Zofja Kańcza, założycielka Zgromadzenia Rodziny Marji, zasłużona przez rozszerzenie tego zgromadzenia na całą Polskę.

Skazanie bandytów katowickich.

W Katowicach zapadł wyrok na szajkę bandytów, która napadła w swoim czasie na właścicielkę kina „Colosseum” i zrabowała większą ilość kosztowności i znaczną sumę pieniędzy. Mikołaj Skowroński skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia i pozbawienie praw na przeciąg pięciu lat, a Edward Wynerowicz na 5 lat więzienia i 3 lata pozbawienia praw. Jubiler, który nieświadomie zakupił od bandytów kosztowności, został uniewinniony.

Wieśniak postrzelił wieśniaka.

Na pograniczu polsko-litewskim w okolicy wsi Zacisze mieszkaniec wsi Balla-Kościelna Aleksander Małyszko postrzelił z rewolweru mieszkańca wsi Czortki Macieja Szawelskiego. Napastnik zbiegł następnie na Litwę.

Odmowa kupna ubrania powodem samobójstwa.

Z Łucka donoszą: W lesie obok wsi Poddębce, pow. łuckiego, znaleziono zwłoki młodziutkiego chłopca, który się powiesił. Zarządzone dochodzenia ustaliły, że denat nazywa się Mieszewicz Michał, liczy lat 14, a pochodzi z okolicznej wsi Liebenstadt. Powodem tragedji młodego chłopca, była odmowa kupna mu ubrania przez rodziców.

Banda zboczeńców pod kluczem.

W Warszawie aresztowano całą bandę mężczyzn-zboczeńców. Aresztowano około 20 mężczyzn. Uczęszczali oni do domów schadzek, pobierali opłaty od 5 do 25 złotych, a za wyjazd na prowincję kosztą podróży i 100 zł. Niektórzy z nich wyjeżdżali zagranicę, przedewszystkiem do Wiednia i Berlina.

Członkowie zwyrodniałej szajki jako znak, trzymali duży palec w kłapie marynarki lub palta.

Osadzeni w areszcie zachowują jak najlepszy humor, tańczą i śpiewają, karminują usta, czernią rzęsy i brwi i przeglądają się w lusterkach.

Z rezerwy aresztowanych wynika, że w aferę tę zamieszane są osoby ze sfer arystokratycznej, przemysłowych, artystycznych itp.

Ekspostowie odbywają służbę wojskową.



— Czy wy, ofermi, myślicie, że tu je Sejm? Tu trzeba mieć rozum i znać dyscyplinę!

Ze świata kobiecego.

Piękności malowane.

Próżność Brazyliżanek. — Również córki naszych emigrantów pudrują się nadmiernie. — Brazyliżanki są piękne, ale... z daleka.

Powiedział ktoś, że kulturę danego kraju i narodu ocenia się według ilości zużytego mydła. Nie wiadomo, na jakim poziomie przy tej ocenie znalazłaby się Brazylja, a jeżeliby chodziło miast mydła o ilości zużytych perfumów i pudrów, to napewno zdobyłaby ona jeśli nie pierwsze, to w każdym razie jedno z pierwszych miejsc. Żadna bowiem kobieta na świecie nie zużywa tak szalonych ilości pudru, perfumów i innych kosmetyków jak Brazyliżanka. Im więcej jest opalona, tem więcej się pudruje, a najwięcej murzynki, które z zazdrością spoglądają na białe kobiety i często w głębi serca skarżą się przed Stwórcą na odmienną barwę skóry.

W Brazylii pudrują się wszystkie kobiety bez wyjątku: zarówno uroczne mieszczanki z zamożnych dzielnic Rio de Janeiro albo Sao Paulo jak i kabuklerki (od caboco — chłop brazylijski) z głębi Stanów Matto Grosso lub Rio Grande de Sul. Można więc łatwo wyobrazić sobie, jakimi bogaczami muszą być brazylijscy fabrykanci i handlarze kosmetyków. Nawiasem można dodać, że nawet pleć brzydka nie pogardza wonnemi olejkami, maściami i innymi pa-

chnidłami. Według tamtejszego zwyczaju należy to do dobrego tonu.

Manja pudrowania i szminkowania się opanowała niestety i córki naszych emigrantów. Nic nie pomagają zakazy rodziców, napomnienia księży i nawoływania prasy. Wśród kolonistów Polaków zdarzają się takie wypadki, że ojcowie rozbiłata paczki pudru o główki „postępowych” corek. Nawet i to nie pomaga. One muszą się pudrować, inaczej wszystkie inne kobiety będą je uważały „za nic”. Idealem tych dziewczyn z kolonij będzie zawsze piękne puzderko z doborowym pudrem ryżowym. Brazyliżanki są piękne, ale... z daleka. Na bliższy dystans tracą na uroku, a ponieważ kobiety, mieszkające w krajach gorących szybko się starzeją, więc i wdzięki ich trwają najdalej do trzydziestej wiosny. Nadmierne używanie szminek i pudrów przyspiesza w dodatku zanik powabu. A potem, to już z konieczności każda maluje i pudruje się aż do przesady. Niejeden przekonał się o tem, lecz niestety, było już zapóźno! Oczywiście są i takie, które kosmetyków nie używają, a te należą do rzadkości.



Wyjście z chaosu

w wyborze mydeł toaletowych znajdziesz

kupując mydła **Jste**

firmy **J. & S. Stempniewicz-Poznań**

MYDŁA

Jste

PRZEWYŻSZAJĄ
MYDŁA ZAGRANICZNE



Ciągnęli losy o miłość dziewczyny.

We wsi Brudzewo, pod Łodzią, rozegrał się krwawy dramat na tle miłosnym. W 17-letniej Jadwidze Koniecznej kochali się nazabój dwaj przyjaciele: Jakimowicz i Stawicki. Obaj podobali się dziewczynie jednakowo, a ponieważ ona sama nie mogła powziąć żadnej decyzji postanowili ciągnąć losy. Szczęście sprzyjało Stawickiemu. Przyjaciel jego nie mógł się jednak pogodzić z myślą, że ukochana jego należeć będzie do Stawickiego i na drugi dzień po rozstrzygnięciu odebrał sobie życie, zadając sobie kilka śmiertelnych ran nożem.

Tajemnica bólu głowy.

Proste, ale zbawienne rady na to przykre cierpienie.

Profesor Carzamali, 95 letni uczonej fizjolog, napisał bardzo interesujący artykuł na temat, czemu zawdzięcza swe doskonałe zdrowie. Podaje on też w nim szereg porad, które dla osób umysłowo pracujących powinny się stać niemal przykazaniem umysłowej higieny.

Między innymi czytamy w tym artykule:

U osób poświęcających się pracy umysłowej występuje bardzo często ból głowy. Mogę o sobie powiedzieć, że ból głowy jest dla mnie zjawiskiem nie zmiernie rzadkiem.

Zastanawiałem się bowiem za młodu nad higieną pracy umysłowej i doszedłem do pewnych wniosków, które okazały się bardzo praktycznymi i celowymi. Ból głowy oczywiście może pochodzić z najrozmaitszych powodów. Chodzi mi o ból głowy, spowodowany specjalnie pracą umysłową.

Oto moja metoda, która okazała się niezawodną: Można pracować umysłowo przez długi szereg godzin, trzeba jednak pamiętać o jednej rzeczy: co pewien czas należy wtrącać krótkie, kilkuminutowe pauzy. Najlepiej przyknieć oczy, oderwać się zupełnie od pracy, niejako zamknąć się w sobie i odciąć od świata. Postępowałem więc w sposób: po godzinie pracy przerywałem ją na pięć do dziesięciu minut. Wydajność znakomicie się w ten sposób zwiększyła; zmęczenie było minimalne a ból głowy pojawiał się tylko w sporadycznych wypadkach.

Kiedy jednak mimo tych przerw odczuwałem silniejsze zmęczenie, przerywałem natychmiast choćby najplinijszą pracę. Kiedy maszyna wykazuje

jakiś błąd, nie można jej dalej forsować, lecz trzeba zatrzymać ją aby uszkodzoną część naprawić. Mózg jest także tylko maszyną, psuje się ona bardzo łatwo, czego dowodem tyle chorób nerwowych i tak licznie zapełnione zakłady dla umysłowo chorych.

Oczywiście, omówiłem tutaj tylko jeden rodzaj bólu głowy. Inne, wynikające np. z zaburzeń żołądka, wymagałyby osobnego rozpatrzenia. Nie chcę jednak wkraczać w dziedzinę lekarzy.

Dobra nowina dla matek.

Każda z Was wie, ile ma kłopotu z podaniem dziecku tyłki tranu.

Ekstrakt słodowy z tranem

VITAMALTYNA
idealny środek przeciwrań i tuczny i odżywczy zupełnie uwalnia Was od tej troski.

VITAMALTYNA

wyrobu Browaru J. Götza w Krakowie jest bardzo odżywcza, lekka strawna (niezawiera gumy)

W. łączne zastępstwo: Polska Spółka Akcyjna

„PHARMIA” Mag. B. JAWORNICKI w KRAKOWIE.

Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

Burza w bydgoskim świątku kobiecym.

Z powodu artykułu

„Na żonę trzeba mieć kwalifikacje!”

Bydgoszcz, 9 grudnia.

W „Dzienniku Bydgoskim” z 6 bm. zamieściliśmy artykuł, dowodzący, że aby być dobrą żoną, trzeba mieć do tego odpowiednie kwalifikacje, gdyż zawód ten nie jest tak prosty, ani lekki, jak się wydaje. Autor tego artykułu ujął rzecz bardzo rozumnie, udzielając cennych wskazówek jak się żona do męża odnosić powinna, aby zgodę i harmonję domową utrzymać.

Z powodu tego artykułu sypnął się do redakcji naszej grad — że tak powiemy — kontr-artykułów, zatytułowanych przeciwnie „I na męża trzeba też mieć kwalifikacje!” lub coś w tym guście. Z początku zamierzaliśmy rzecz tę zbyć milczeniem i nie wywoływać na ten temat polemiki, która mogła łatwo przybrać katastrofalne rozmiary. Ale milczenie nasze wywołało wprost przeciwny skutek. Było ono jakby dolewaniem oliwy do ognia. Panie bydgoskie, widocznie podrażnione tem, że nikt w obronie ich praw głosu nie zabiera, poczęły nas bombardować listami, domagającymi się wystąpienia z drugiej strony, wrzekomo artykuł nasz naszym srodze pokrzywdzonej.

Zalew tych korespondencji stał się w końcu tak wielki, że musimy wystąpić z dotychczasowej biernej roli i dać na łamach naszego pisma folę szalonnemu temperamentowi naszych Czytelniczek, które unisono piętnują mężczyzn jako właśnie tych, którzy burzą szczęście małżeńskie i słusznych praw biednej, gniebionej żony uszanować nie umieją, zaczęli oni, a nie żony, są buzyściekami domowego pokoju, są tą fałszywą nutą w małżeńskim koncercie domowym.

Z całego szeregu listów, jakie otrzymaliśmy z tej racji, ogłosimy zatem te najciekawsze, mocnymi argumentami i niemal fanatyzmem polemicznym się odznaczające. Naturalnie awantura której chcieliśmy uniknąć, zrobi się w ten sposób tem większą, ale trudno nam milczeć dłużej, gdy Czytelniczki nasze con fuoco et furioso w sprawie tej głosu się domagają.

Na pierwszy ogień puścimy bardzo namiętny list pani Kazimiery Koziełdzkiej z Janówca, która jak bicz Boży smaga wszystkich mężów i wogóle „rodowi męskiemu” urzadza pogrom nie wywala.

Golgota marszałka Piłsudskiego.

Kobieta, skazana przez astrologów na nagłą i niespodziewaną śmierć, chce pana marszałka ulepić z gliny.

Bydgoszcz, 9 grudnia.

Czytelnicy nasi pamiętają zapewne, bo szczególnie donosiliśmy o tem, że obywatelce bydgoskiej p. Ijoli Duszyńskiej przepowiedzieli tutejsi astrologowie, że w terminie do 1 lipca przyszłego roku zginie nagłą a niespodziewaną śmiercią. W związku z tą straszną przepowiednią p. Ijola Duszyńska złożyła w naszej redakcji szczerze zapleczone list, z postanowieniem, aby go otworzyć dopiero po jej tragicznej śmierci.

Ano list leży w archiwum redakcyjnym i czeka na to niezwykle wydarzenie.

Ale pani Ijola nie należy do kobiet, które tak łatwo opuszczają ten padol ziemski. Skoro już astrologowie na śmierć ją skazali, to należy przed śmiercią narobić awantur, aby nie zejść tak bezgłośnie z tego świata. Wierna tej zasadzie, pani Duszyńska swoją mającą nadejść dopiero tragedję zaalarmowała nawet marszałka Piłsudskiego. I to w dość chytry sposób. Wystosowała do niego list, że ponieważ w przyszłym roku śmierć jest jej nieomyślnie przeznaczona, więc:

1) zapisuje panu marszałkowi swój majątek i

2) ponieważ jest z amatorstwa rzeźbiarką, więc pragnie wymodelować głowę „najlepszego syna Polski”, w którym to celu wybiera się z miską gliny do Warszawy.

Najlepszy syn Polski nie pozostał pani Ijoli dłużnym odpowiedzi. Odpisał jej mianowicie, co następuje:

„Na list z dnia 1 XI Sekretarjat Osobisty uprzejmie wyjaśnia, 1) że Pan Marszałek nie przyjmie legatu, jaki mu Szanowna Pani przeznaczona, wobec czego nie jest wskazanem mu go pozostawić, 2) i że pozować do rzeźby nie pozwolą Panu Marszałkowi liczne jego prace

K. Illakowiczówna.”

Tak się skończyła niefortunna eskapada pani Ijoli i jej artystyczne zamierzenia co do osoby pana marszałka. Pani Ijola zatem z przygotowaną już miską naczynionej gliny niema pocijechać do Warszawy.

Humor i satyra.

Ciekawy Janek.

Janek ujrawszy pierwszy raz krowę pyta:

- Co to jest?
- Krowa.
- Co ma na głowie?
- Rogi.

W tej chwili krowa zaryczała.

— Na którym rogu teraz zatrabila?

W restauracji.

Gość: Ten dureń wylał mi pół szklanki herbaty gorącej na głowę!

Gospodarz (surowo): Dolej zaraz panu dobrodziejowi.

Spotkanie na sali dancinowej.

— Pan mnie nie poznaje? Przecież kilkakrotnie spotykaliśmy się w czerwcu czy lipcu na plaży...

— Ach tak, racja! Przepraszam... istotnie nie poznałem, bo tam pani miała więcej szat na sobie!

Czyja zasługa?

Debatowano nad tem, komu należą się laury zasługi za wyrobiony dla Polski kredyt, za pożyczkę amerykańską. Wreszcie p. Mądralski tak zawyrokoował:

— Chyba Kolumbowi, bo odkrył Amerykę.

Za wiele.

— Sądziłem, że ożenisz się z tą panną, którą wyratowałeś z wody?

— Tak odważny nie jestem!

KONJAKI
V. S. O. P.
Junileuszowy — Rés. Soécierz
Winiak Médical — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI — LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banana — Morełównka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

MARYSIEŃKA | Podwójny program

Początek o 6,40 i 9,00

TAKI JEST PARYŻ
szalony, płomienny, francuski, szampański film, reżyserji genialnego ERNESTA LUBICZA
oraz najniebezpieczniejsza wyprawa na górę EWEREST pod tytułem
„NA SZCZYT ŚWIATA” Razem 18 aktów.

Silniki każdego rodzaju i siły ropne, Diesla, instalacje na gaz ssany i t. d. Reparacje, budowa generatorów dla silników na gaz ssany. Dostawa wszelkich części zapasowych po korzystnych cenach i warunkach

Baranowski i S-ka,
Fabryka maszyn, Bydgoszcz
Dworcowa 3/4. Tel. 263 i 788.
Adres tel. „Sirius“.

28549



u golibrody.

Z odczytu Boya Zelenieckiego.

Powitany gorącymi oklaskami przez niezbyt licznie zebraną publiczność przemawiał wczoraj wieczorem w Teatrze Miejskim Boy-Zeleniecki. Nieporównany krytyk literacki i estetyk wygłosił swój zapowiedziany, świetny odczyt o powieściopisarce francuskiej wieku XVII, Marji Magdalenie hr. de la Fayette.

Na szeroko podmalowanym tle ówczesnych stosunków obyczajowych i literackich we Francji przedstawił znakomity prelegent kolejną życia i twórczości tej niepospolitej indywidualności kobiecej, zażyławszy się dłużej nad „księżną de Cleves”, najlepszą powieścią pani de la Fayette.

W niezwykle głęboko ujętej, świetnej prelekcji swojej wyszedł Boy-Zeleniecki z założenia, że nie tylko literatura francuska, ale przede wszystkim emancypacja kobiety europejskiej zdolnym powieściopisarcom francuskim wieku XVII zawdzięcza larzo wiele, im to bowiem kobieta dzisiejsza zawdzięcza początek szeroko i szlachetnie później pojętej kwestii kobiecej. Analizując cechy talentu pani de la Fayette, Boy-Zeleniecki na podstawie niezmiernie interesujących przykładów i porównań wypuklił wyraziście znamienne na owe czasy oryginalność koncepcji i pióra tej dyskretniej w stylu, prawdziwej w treści a jednak w myśl słów Anatola France'a, pod względem swej mała komu znanej autobiografii duchowej najbardziej tajemniczej kobiety-autorki.

W subtelnym, krytyczno-literackim wywodzie swoim wykazał Boy-Zeleniecki niezaprzeczony wpływ, jaki na ideologię życia pani de la Fayette w drugiej fazie jej naogół cichego życia wywarła bliższa znajomość, a może nawet głębsza jej przyjaźń z księciem Larouchfoucauldem, autorem na czarno pomyślanych i napisanych, beznadziejnie pesymistycznych „Maksym” i „Uwag moralnych”.

Zbyteczna tu nadmienić, że forma tej niezwykle interesującej prelekcji tryskała Boy-Zelenieckiemu właściwą żywością, świeżością i dowcipem i że wiele, bardzo wiele stracił ci, co wczoraj w Teatrze Miejskim nie byli obecni. W treści i ujęciu swoim są wieczory literackie Boya-Zelenieckiego wyjątkowo pożywną i cenną strawą umysłową tego fenomenalnego prelegenta.

J. K.

Od red.: Po odczycie odbyła się w lokalu Klubu Polskiego pogadanka. Panował miły nastrój. Wygłoszono kilka toastów na cześć Boay. Około północy pożegnano serdecznie Boya-Zelenieckiego, który wyjechał do Poznania.

Stan wody w Wiśle dnia 10 grudnia rano: Zawichost 0.81 m., Warszawa 1.20, Płock 1.46, Toruń 0.21, Fordon 0.64, Chełmno 0.90, Grudziądz 1.02, Korzeniewo 1.29, Piekło 0.52, Tczew 0.43, Einlage 1.98, Schievenhorst 2.18.

Z sali koncertowej.

Komitet niesienia pomocy wdowom i sierotom po pracownikach kolejowych urządził w sali Kasyna Cywilnego w piątek, dn. 9 bm. koncert przy średniej frekwencji publiczności.

Produkcje orkiestry były bardzo słabe. Co też to niektóre orkiestry wyrabiają z Chopina polnesem a-dur? Pani Cholewo-Czekierska ładnym sopranem śpiewała Wagnera modlitwę Elżbiety z opery Tannhäuser. Znow orkiestra kiepsko popisała się, bo Wagner nie napisał tego, co wczoraj słyszałem.

Pieśni „Wolframa” i Bizeta arję Toredora z opery „Carmen” odśpiewał p. Czyżewski. Pani Miedziszewska-Grigorjew nie mogła odegrać Rachmaninowa Preludjum z powodu uszkodzenia fortepianu, co stwierdziła przy pierwszych uderzeniach. Szkoła!

— Nieodwołalnie ostatnie dwa dni, sobota i niedziela, ceny o 50 proc. niższe. Z powodu dużego napływu gości indyjska chiromantka-grafolog M-me Terfen Laila przedłuża swj pobyt w Bydgoszczy i przyjmuję nieodwołalnie ostatnie dwa dni — w sobotę i niedzielę przy ul. Dworcowej nr. 1 a, 1 p.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Stow. Młod. Polek „Promyk”. W niedzielę, dnia 11 bm. o 4-ej po poł. zebranie obu oddziałów, przy salce parafialnej. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie z powodu omówienia obchodu gwiazdkowego.

Podoficerowie Rezerwy. W poniedziałek, 12 bm. o godz. 6.30 wieczorem odbędzie się w kasynie kolejowym przy ul. Zygm. Augusta zebranie zarządu. Uprasza się wszystkich członków o zgłoszenie ilości uczestników, biorących udział w uroczystości gwiazdkowej, która odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu kasyna kolejowego, do środy 14 bm. u kol. Głazjka, Gdańska 164 w firmie „Galanterja” tel. 647.

Stow. służby żeńskiej pod wezw. „św. Zyty”. W niedzielę, 11 bm. wspólna Komunia św. o godz. 8-ej rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego. Popołudniu o 5-tej zebranie w salce parafialnej przy pl. Piastowskim.

„Bydgoski Klub Wioślarek.” Zgłoszenia do sekcji łyżwiarskiej przyjmuje drh. Hamanówna w dniu 12 bm. od 7 do 9-tej w sali gimnastycznej gimnazjum im. Kopernika.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 8 wieczorem w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25. Zarazem zamówienia na wszelkie artykuły przyjmuje również do wtorku południa Bank Ludowy, Stary Rynek, tel. 938.

O. P. „Brzask” dziś w sobotę o 7.30 wiecz. zbiórka informacyjna w sprawie niedzielnych zawodów. Komplet konieczny.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Dnia 11 grudnia br. o godz. 4.30 popoł. odbędzie się miesięczne zebranie w sali p. Meller na placu Piastowskim nr. 3. Przybycie wszystkich członków pożądane.

S. M. P. „Promyk”. W niedzielę, 11 bm. o godz. 4-tej popoł. zebranie obu oddziałów (ponieważ zebranie oddziału młodszego, przypadające w dzień Bożego Narodzenia wypadnie). Na porządku dziennym omówienie obchodu gwiazdkowego oraz wykład księdza patrona.

Klub sportowy „Brda”. Zebranie miesięczne dziś, w sobotę, o godz. 7-ej w lokalu „Zoty róg”, ul. Grunwaldzka. Składki miesięczne uprasza się uregulować u druha skarbnika. Zebranie zarządu o godz. 6 w tymże lokalu.

Wzywa się wszystkich członków Z. Z. P. do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Teofila Kosmowskiego, członka filji metalowców, który to pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 13.30 z domu żałoby przy ul. Grudziądzkiej 2.

Polski Związek Kolejowców P. Z. K., koło ruchu, Bydgoszcz. Zebranie miesięczne we wtorek, 13 bm. o godz. 18.30 w Kasynie Kolej., ul. Zygmunta Augusta.

Towarzystwo właścicieli domów w Bydgoszczy. W środę, 14 bm. o godzinie 6 wieczorem w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25, odbędzie się walne zebranie członków towarzystwa, na które zaprasza się członków. Wstęp za okazaniem legitymacji.

Tow. Terminatorów. Sekcja muzyczna, zbieższe się we wtorek, 13-go o godz. 7.30 w Domu Czeladzi. Przybory muzyczne zabrac.

Tow. Powst. i Wojaków, Szewderowo. Zgłoszenie dzieci członków Tow. celem brania udziału w gwiazdce przyjmuje sekr. Tow. w sobotę, dnia 10. 12. 27 r. od godz. 5-tej do 7-ej wiecz. w sekretarjacie tow., ul. Ugory 25.

Tow. ośw.-relig. pod opieką św. Ignacego. W niedzielę, 11 bm. o 8-ej rano przystępuje Tow. do wspólnej komunji św. w kościele św. Trójcy. O godz. 2 po poł. zebranie miesięczne w sali Kleinerta (4 śluz).

Tow. gimn. „Sokół”, Bydgoszcz IV., Bielawy. Przypomina się w ostatniej chwili, że w niedzielę, 11 bm. urządzamy obchód listopadowy w salce p. Gończa (Rzeźnia Miejska), ul. Jagiellońska o godz. 7-ej wiecz. Apeluje się do wszystkich członków gniazda o gremjalne przybycie.

Baczność, druhy Sokoła żeńskiego. Zebranie plenarne Zeńskiego Tow. Gim. Sokół odbędzie się w środę dnia 14 bm. o godz. 7.30 wieczorem w Sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2. Na porządku obrad referat p. prof. Albrychta, oraz inne sprawy dotyczące Towarzystwa naszego. Serdecznie prosimy o łaskawe przybycie nie tylko członkinie nasze, ale i panie sympatyzujące z Sokołem żeńskim. — Czołem.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Sobota, dnia 10 bm. zebranie filji „Kauczuk” o godz. 6.30 w lokalu p. Szerbarta przy ul. Toruńskiej 56.

Zebranie Ch. Z. Z. pracowników komunalnych w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 6 wiecz. w Ognisku, ul. Jagiellońska 71.

Przyjmuje oszczędności - udziela pożyczek
BANK KREDYTOWY
Sp. z o. o.
w KORONOWIE (przy Rynku)
ZARZĄD: Fr. Borzych, Kleybor, B. Iwicki.
(23387)

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 9. 12 1927 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	38,75 — 39,75
Pszenica	46,75 — 47,75
Jęczmień	39,50 — 41,00
Jęczmień zwykły	33,00 — 35,00
Owies	32,50 — 34,25
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	00,00 — 57,50
„ 70	00,00 — 56,00
Mąka pszen. 65 „ „ „	67,50 — 71,50
Otręby żytnie	28,00 — 29,00
„ pszen.	27,50 — 28,50
Rzepak	60,00 — 67,00
Groch polny	48,00 — 53,00
Groch Victorja	60,00 — 62,00
Ziemiaki jadalne	—
Ziemiaki fabryczne 16%	5,80 — 6,00

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 9 grudnia 1927 roku.

Polski Bank Handl. Poznań I—IX	0,85
Arkona I—V em.	270
Młyn Ziemiański I—II em.	2,80
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	23,—

Bank Polski płacił dnia 10 grudnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,329
franki szwajcarskie	171,427
franki francuskie	34,940
marki niemieckie	211,537
guldeny gdańskie	172,954
szylingi austriackie	125,120
liry włoskie	48 154
korony czeskie	26,298

UWAGA!

Odkurzacz **Protos**
tylko 450 złotych



Przy kupnie prosimy zważać na markę

Do nabycia we wszystkich składach elektro-technicznych i gospodarczych



Fabrykat
Zakładów Siemens'a.

Wiadomości z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 16 bm. włącznie apteka „Radziecka, ul. Szeroka“.

Z Teatru Pomorskiego. W sobotę, dnia 10 bm. o godzinie 8-iej wieczorem jeden gościnny występ baletu „Labana“, który przybywa w składzie 10 osób pod wodzą mistrza Labana kompozytora Rudolfa Wagnera wraz ze swą primabaleriną Dussią Bereską. Zespół wystąpi w własnych wspaniałych, efektownych kostiumach. Balet przybywa do Torunia w przejeździe z Gdańska na wielkie tournée artystyczne do Poznania i większych miast. Ceny miejsc od 1 zł do 5 zł.

W niedzielę, dnia 11 bm. o godzinie 4-tej popołudniu „Damy i Huzary“, komedia w 3-ech aktach Fredry. Najdroższy bilet 2,40 zł.

Wieczorem o godzinie 8-iej premiera 3-aktowej komedji A. Picarda p. t. „Kiki“.

Przeniesienia. P. minister pracy i op. społ. zwolnił p. Zapalę z zajmowanego dotychczas stanowiska naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej przy województwie pomorskiem, natomiast p. minister spraw wewnętrznych zamianował p. Zapalę naczelnikiem wydziału w dziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Na mocy powyższego reskryptu p. naczelnik Zapala objął wydział administracyjny województwa pomorskiego, do którego przydzielony został dotychczasowy wydział pracy i opieki społecznej jako oddział.

Toruń czcić będzie gen. Bema W dniach ostatnich zawiązał się w Toruniu komitet uczczenia generała Bema, na czele z pp.: wojewodą Młodzianowskim, gen. Berbeckim, starostą krajowym Wybickim i prezydentem miasta Boltem. Na czele komitetu wykonawczego stanął gen. Prich, poza tem w skład komitetu

wchodzi cały szereg wybitnych osobistości z kół obywatelskich i społecznych. Uroczystości obchodowe rozłożono na dwa dni t. j. na 10. i 11. grudnia br.

Wielka wystawa gwiazdkowa obrazów grupy malarzy lubelskich jest w toku przygotowań — a otwarcie jej nastąpi w niedzielę, dn. 11 grudnia o godz. 12,30 w południe w salach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych przy ul. Chełmińskiej 16.

Koncert Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu. Trzeci koncert Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. Wykonawcami będą prof. konserwatorium pp.: Maltzowa (fortepjan), Ostaszewska-Kozłowska (śpiew), Wojciechowska (skrzypce).

Apel do społeczeństwa. Zarząd Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych w Toruniu wydał odezwę wzywającą miej. społeczeństwo do składania ofiar na budowę własnego domu, gdzie

pod własnym dachem giesłoby Towarzystwo żywe słowo.

Wiceminister spraw wojskowych w Toruniu. Dnia 6 bm. bawił w Toruniu pierwszy wice-minister spraw wojskowych gen. Fabrycy z Warszawy. Wiceminister gen. Fabrycy był obecny na konkursie strzelniczym ciężkich karabinów maszynowych, który się odbył w centralnej szkole strzelniczej. Wieczorem p. generał odjechał do Warszawy.

Baczność, drożnicy Ch. Z. Z. powiatu Chełmińskiego! Zebranie drożników Ch. Z. Z. na powiat chełmiński odbędzie się w niedzielę, dn. 11 bm. O godz. 9 rano w Strzelnicy w Chełmnie. Jako referent przybędzie instruktor p. Zgliniecki. Wszystkich członków, jak również gości i sympatyków uprasza o przybycie zarząd.

GWIAZDKA

odbędzie się w Polsce pod znakiem ustabilizowanej waluty i dużych podatków, dlatego każdy powinien myśleć o tem, aby podarunki składane pod choinkę, były **praktyczne**. Żadne nie będą praktyczniejsze, niż męski kapelusz, dobra **Kazimierz Witkowski**



1927 ROKU

czapka, piąmy, solidna bielizna, ładny krawat, gustowny szal, skarpelki, chuski, getry, laski, parasole, rękawiczki, spinki do mankietów i inne drobiazgi do toalety męskiej, które **kupuje się korzystnie** w firmie **Toruń, Szeroka nr. 19.**

BROWAR POMORSKI

Józefa Chronowskiego
Podgórz - Toruń

poleca

wyśmienite piwa

**Śmietanka
Pomorska**

Do nabycia w rozlewniach WPP.

Niedzielski, ulica Ślenkiewicza 6
Fr. Nowak .. Wileńska 5
Budziak .. Jezuitcka 2. (30032)

Podróżujący

z branży opalowej i budowlanej, dobrze zaprowadzony, celem odwiedzania klientów na stałą pensję może się zaraz zgłosić. Of. z życiorysem i podaniem referencji do Dz. Bydg. filja Toruń pod „670“. 30 34

Natychmiast

przyjmę rutynowanego handlowca na stanowisko samodzielnego kierownika filji w Bydgoszczy kaucja zł 1000. Oferty do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Rutynowany“. 29910

Kupię

dom z restauracją przy wpłacie 20 tys. zł. Zgł. pod „Zaraz“ do filji Dz. Bydg. Toruń. 30033

Wojażerowi

z branży żelaznej powierzę sprzedaż pokazowego artykułu. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Wojażer“. 30036

Drzewo opałowe

3-400 mp. wałków sosnowych od 7-15 cm. średnicy, 1-2 m. długości za natychmiastową zapłatą franco las względnie stacja sprzedaż tania Rogala Toruń, Łazienna 6. 30037

Na gwiazdkę

powinien każdy znać swoją gwiazdkę, swój los. Dalej póki sposobność spieszcie się do Andrzeja Pawłowskiego, astrologa, Toruń, ul. Mostowa 14. 30035

Panna

pomorzanka w młodszym wieku, posiada realność pragnie zapoznać pana do lat 26 w celu matrymonjalnym. Inwalidzi z zawodu kupcy nie wykluczeni. Of. z dołączeniem fotografii proszę skierować pod „Przyścisłość 89“ do eksp. Dzien. Bydgoskiego. (30000)

Poślubić

Pannę najchętniej z folwarku pragnie komator szatyn lat 27 przystojny, inteligentny wysokiego wzrostu urzędnik VIII stopnia mając na celu głębokie przywiązanie i szczęście obranej traktuję rzecz nader poważnie zapewniając dyskrecję. Pannie z podobnymi poglądami raczą nadesłać łaskawie oferty możliwie z fotografią Toruń, poste-restante Bernard Drazkowski dla W. 30005

Wdowa

posiadaj. mieszkanie umeblowane poszukuje pana od 40-45 lat w celu matrymonjalnym. Of. składać z fotogr. do Dzien. Bydg. pod „W. M. 45“. 30042



Najlepszym instrumentem muzycznym

PATEFONY

BO PRZYNOSZA:

- Podnięte do życia towarzyskiego
- Uprzejmienie pobytu w domu
- Urozmaicenie życia rodzinnego
- Możność zabawienia się i potańczenia**
- Najtańsze korzystanie z opery
- Zamiłowanie do muzyki
- Kształcenie słuchu muzycznego
- Rozkosz wysłuchania koncertów
- Przeгляд nowoczesnej muzyki
- Zupełny brak nudów
- i oddają głos czysty i zupełnie naturalny.**

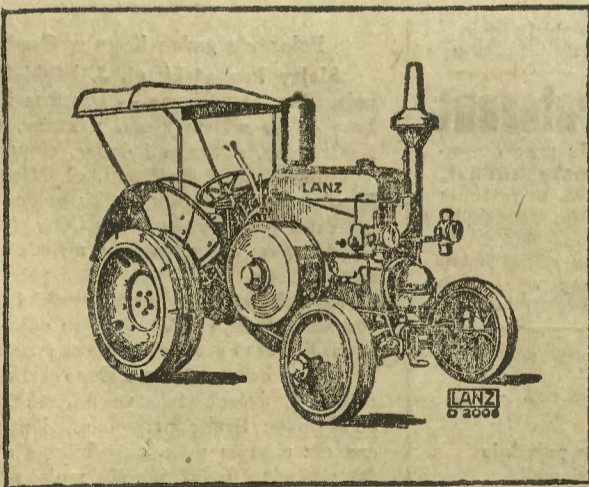
Największy wybór Patefonów i Gramofonów na Pomorzu znajdujesz w Toruniu

w firmie
TORUŃSKI SKŁAD PATEFONÓW
K. Leśniewska

ul. Szeroka 41 TORUŃ Telefon 152.

Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonowych.

☛☛ Za gotówkę i na raty. ☛☛



Do oryginalnych cenach fabrycznych oferujemy do najszybszej dostawy

traktory ropowe

„Lanz“ Gossbulldog

jako zastępca firmy Rud. Sack 29407

orygin. Sackowskie maszyny przyczepne do traktora dwa-, trzy-, oraz pięcioskibowe automat. kultywatory i brony talerzowe

Na życzenie służymy osobistą dokładną ofertą

Adolf Krause & Co

Torun-Mokre T. z o. p. Telefon 646



Podarki gwiazdkowe

we wielkim wyborze i niskich cenach poleca (29 7)
Jan Nalaskowski, Toruń, Piłtary
zakład zegarm.-złotniczy.

Toruń Baczność! Toruń

Restauracja pod „Lwem“

Łazienna 19

wydać codziennie pierwszorządne i smaczne

obiady za 1 złoty.

Najtańszy, wytworny i elegancki lokal na miejscu.

Wieczorem koncert artystyczny

Dancing Dancing

Poleca również odpowiednie pokoje ogrzane do zebrań.

29270) Gospodarz W. Budzyński

Kawaler

Pomorzanie 27 lat posiadający 70 tys. zł wżeni się w większe gospodarstwo Pannie w wieku 18-25 lat posiadająca takowe gospodarstwo lub też gotówkę aby spólne takowe kupić. Oferty proszę przesłać do Dz. Bydg. pod „B. W. 27 29906

Kawaler

lat 24 który wrócił od wojska posiada 12 tys. gotówki pragnie wżenić się w gospodarstwo pszennej ziemi od 70-100 mórg pragnie na tej drodze poznać pannę od wieku 18-24 lat, młoda wdowa bezdzietna nie wykluczona w tem samym wieku z dobrem charakterem i dobrej rodziny. Oferty uprasza się z fotografią do Dzien. Bydg. pod „1927“ którą się zwraca. 29831



NA GWIAZDKĘ

Ceny reklamowe! w firmie Ceny reklamowe!

JAN SADOWSKI

Pańska 10 GRUDZIĄDZ Pańska 10

polecamy po cenach reklamowych: Kamzarny na ubrania i spodnie, eskimo i ratyne na palta, pobeliny, rypsy, krepony, diagonale, szewioty na suknie damskie, jedwabie, aksamity, plusze, baranki, krymery, barchany, płótna, inletry, powłoki, prześcieradła, swetry, jaczki, żakiety, pończochy, rękawiczki skórkowe i trykotowe, ciepłe kalessony, ciepłe kaftaniki, jaczki, szelki, krawaty, chusteczki.

Gotową garderobę: płaszcze — palta — futerka — spodnie — czapki, — kapelusze.

Dywany pluszowe, angielskie, perskie, toebries, boucle, chodniki, obrusy, kapy, kocy i inne artykuły.

Przyjazd z prowincji z okazji na wybór i niskie ceny oplaca się.

29943



Wielka sprzedaż

reklamowo-gwiazdkowa

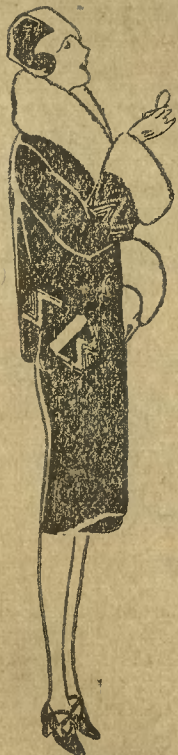
w firmie

W. Korzeniewski Tow. Akc.

Telefon 898. Grudziądz, Rynek 22-24. Telefon 898.

Pragnąc ułatwić i udostępnić Szanownej Klienteli kupno praktycznych podarków świątecznych udzielać będziemy **od poniedziałku, dnia 5 grudnia b. r.**

za gotówkę na damską konfekcję 10% rabatu, na konfekcję męską 5% rabatu, na konfekcję dziecięcą 5% rabatu.



Polecamy dla pań:

gustowne modele w futrach, płaszczach, kostjumach, dzemprach, sukienkach: wizytowych, dziennych i balowych.

Dla dzieci:

płaszczki, ubranka, sukienki, czapeczki.

Na sukienki gwiazdkowe:

szewioty, popeliny, rypsy i deseniowe po cenach wyjątkowych!!



Polecamy dla panów:

futra sportowe i wizytowe, kurtki futrzane, palta, ulstry, ubrania, poulowery.

Nowości zagraniczne w jedwabiach

Bielizna damska skromna i wykwinna.

Bielizna męska krawaty i kapelusze.

Trykotażę - Pończochy

Galanterja.



Olbrymi wybór w dywanach krajowych, zagranicznych oraz „Smyrna“! Kapy i story „filet“! Madrasy na dekoracje do okien! Koldry wałowane i puchowe! Pledy i kocy! Stołowizna! Całkowite wyprawy ślubne!

WYBÓR NIEZRÓWNANY!

CENY NAJNIŻSZE!

Przyjazd z prowincji dla wyjątkowej naszej oferty się oplaca.

Cukiernia *Kawarna*
S. Kucharski
 Długa 52. Telefon 211.
 poleca codziennie
wyborowy świeży marcepan, pierniki, herbatniki.
 Przyjmuje zamówienia na torty, sękacze i t. d.

Do dobrych pierników
 potrzebne są dobre korzenie
 Prosimy spróbować naszą (26750)
mieszankę
Drogerja pod Łabędziem
 Bydgoszcz, Gdańska 5, Telefon 829.

Pierniki są najlepsze
 na przyprawie
„POLA”

Ządajcie wszędzie!
 Hurtownia do nabycia: (28532)
 Fa. Kłoskiński, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 66
 Fa. Łuczowski, Bydgoszcz, Dworcowa 70-71

Najbardziej odpowiedniejszy
 podarek gwiazdkowy
 jest
Radioaparatus
 który już
 teraz należy zamówić w firmie
„Elektrotechnika” Sp. z o.o.
 właśc.: inż. M. Brukarzewicz i K. Wrycz-Rekowski.
 Bydgoszcz Toruńska 181. Telefon 14-50
 Dogodne warunki spłaty. (26026)

Kucharki żelazne westfalskiego rodzaju
 w różnych wielkościach.
Przenośne
piece kafłowe
 w bogatym i pięknym wyborze
 o sile ogrzew. od 50—250 cbm.
 w znanym pierwszorzędnym
 wykonaniu. 20352
 Najnowsze modele 1927.
Oskar Schöpfer
 Bydgoszcz, Zduny 5.

Lalki nietluczące . . . od 2,00 zł
Korpusy do lalek . . . 1,30 „
Wózki do lalek . . . 13,00 „
Konie na biegunach . . . 15,00 „
Zabawki wszelkiego rodzaju.
 Kto teraz kupi, oszczędza
 pieniądze, bo wyjątkowo ceny.
FABRYKA ZABAWEK
T. BYTOMSKI
 Dworcowa 15a. (30-30) Gdańska 21.
Klinika lalek

Podpalniki „Mel”
 nagrodzone medalem rozpalają węgiel b z drzewa
Wielkop. Wytwórnia Bydgoszcz, Jagiellońska 3.
 Telefon 15 19. Wygoda - Taniść. Telefon 15 19.

Obuwie
Fr. Rogoziński i S-ka T. z o. p.
 Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 65-66.
 26055

RADIO
„WOLTA”
 Telefon 462. Specjalne Biuro Elektrotechniczne: Emil Ritt, Bydgoszcz, Piotra Skargi, 4. 29398

NAJLEPSZEGO GATUNKU
PIANINO
 kilkakrotnie odznaczone złotymi medalami,
 kupicie tylko w największej i najsprawniejszej
fabryce pianin B. Sommerfeld
 założ. 1905.
 Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56
 Filje: Grudziądz Gdańsk Lwów
 Groblowa 4 Hundegasse 112 Piłsudskiego 17
 29129

Zgadnij!!!
 co smacznego dostaniesz? — wiem wiem
 mamusi albo leguminkę „Luba” albo
 galaretkę „Luba” za którą tak przepadam.
 Najwiękzy smak dla grze-
 cznych dzieci to galaretki
 „Luba”.
 Ządajcie wszędzie!
LUBOŃSKA FABRYKA DROŻDZY
 27248) Luboń, pow. poznański.

PIANINA
 od artystów uznane, premjowane
złotym medalem
 kupuje się najkorzystniej
w CENTRALI PIANIN
 Bydgoszcz, (5372)
 ul. Pomorska 10. Tel. 17-38
 Filje: Łódź i Lwów.

Mable starożytne
 (kompletne pokoje)
 antyki, przedmioty artystycz.
„Alt-kunst”
 Przejmowanie urzędzeń
 wewnętrznych.
„Alt-kunst”
 Gdańsk (Danzig), 51 Langgasse 51
 obok ratusza. 29922

Buraki cukrowe kupują
 za natychmiastową zapłatą (29823)
Zakłady Przemysł. St. i O. Pietruscy w Kowalewie Pom. tel. 1.

Nuty to najlepszy upominek
 na Gwiazdkę
 Do nabycia: (29666)
 w Wielkopolskim Centralnym Składzie Nut
 W. Teutsch, Bydgoszcz Pomorska 1. Tel. 1617.

Sprzedaż gwiazdkowa!
 Galanterja / Bielizna / Artykuły męskie
 w wielkim wyborze (F16038)
 po cenach znacznie niższych
J. BRZOZOWSKI, Św. Jańska 10.

Instrumenta muzyczne wszelk. rodzaju
 w wielkim wyborze
 polecam na Gwiazdkę
 po cenach niższych
FELIKS FRYC
 Bydgoszcz, Dworcowa 20.

Na Gwiazdkę 10 proc. ceny niższe
 Wielki wybór
 skrzypiec - mandolin - gitar - lutni
 własnego i zagran. wyrobu,
 harmonii ręcznych i ustnych
 oraz wszelkich przyborów
 do instrumentów po cenach
 barzo przystępnych poleca
 firma
Stanisław Niewczyk
 Skład i pracownia instrumentów muzycznych.
 BYDGOSZCZ, ulica GDAŃSKA nr. 147
 Zaznaczam, że posiadam dwa oddziały: smyczkowy i dęty
 w których zatrudniam tylko specjalistów oo daje gwarancje
 fachowej obsługi. 26028

Sprzedaż gwiazdkowa.
FUTRA
 GOTOWE
 DAMSKIE I MĘSKIE
 BLAMY I SKÓRKI
 KOZNERZE I E.COLE
 POLECA
„MAGAZYN NOWOŚCI”
 Bydgoszcz, Długa 33
 Tel. 1/00 (29387)

NAJODPOWIEDNIEJSZY PREZENT GWIAZDKOWY
 TO
RADJO
 APARAT FIRMY (28887)
ROMAN GONCZEREWICZ
 BYDGOSZCZ, PLAC WOLNOŚCI NR. 1

Nowy wynalazek XX wieku
!! Płaski zegarek !!
 Tylko zł 5,93 (am. 25)
 Wysłałyśmy pocztą za zaliczeniem elegancki zegarek niko-
 wy. Chł dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do
 minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 11,60,
 4 szt. 22,8, 6 szt. 33,60. Lepszego gatunku 7,75, 9 „ 11,50,
 15 „ 18,21, 25 13 zł. Na rękę z naskiem 1,50, 14, 17, 20, 8, 2, 30
 1 35 zł. Z francuskiego nowego złota 1,50, 2 szt. 80, 3 szt. 44 zł.
 Budziki słotowe 11, 15, 17 i 20. Za kosza przesyłki płaci kupujący.
 Adr. zegarm. Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27. Oddz. i
 Firma egzystuje od roku 1860. Nagrodzona wieloma złotymi
 medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku
 miejsca zamieszczamy niektóre: (Nr. 13 0) Zegarek otrzymałam za
 który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka.
 Ku memu miłemu dziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, która robi
 różnicę naprz d, albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana nie robi
 żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o laskawe
 przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie,
 nitowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą il śe dla ca-
 łego biura. Z poważaniem Jan Kałczyński, Lublin. (Nr. 13 5) Sz. P. i
 Urzędnie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego
 złota. Przy tej sposobności mam nadzieję podzi kować za otrzymane
 8 zegarki, z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach
 wyślę za mi wien na kilka zegarko w dla Koła Młodzieży w Gólkiewku.
 Z poważaniem prezes Stanisław Borowicz, Okręg. Towarz. Rolnicza
 w Kutnie. (Nr. 13 6) Sz. P. i Otrzymałem zamówiony prezentem
 w firmie pańskiej zegarek budzik z dzwoneczkiem, z którego jestem za-
 adowolony w zupełności i tą drogą składam W. Panu podziękowanie.
 Z poważaniem Pitał Konstentyn, Post. Pol. Państw., poczta Jasto,
 (Nr. 13 7) W. P. i Za przesłane mi 2 zegarki składam P. serdeczne po-
 dziękowanie, gdyż jestem z nich zadowolony, a teraz serdecznie prze-
 daję mi jednego zegarka damskiego z skocz. past. Post. Pol. Państw.
 w Szczepanowie. Jan Burkiłowicz. 2706

+

Dnia 7 bm. o godz 13 zosnął w Bogu po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz niezapomniany kolega

s. p.

Bronisław Ołański

w 54 roku życia
Bydgoszcz, 9. XII. 1927 r.

Pracownicy Wydziału Kontroli Dochodów Dyrekcji Gdańskiej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 13^{1/2} z kaplicy nowego cmentarza. 29925

+

Dnia 7 bm. o godz. 13 zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec i teść

s.p.

Bronisław Ołański

w 54 roku życia.
Córka i zięć.
Bydgoszcz, Toruń, dnia 9 grudnia 1927 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 13^{1/2} z kaplicy nowego cmentarza. 29924

+

Dnia 7. b. m. rano zmarł nagle na udar serca, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż i ojciec

s. p. **Teofil Kosmowski**
w 44 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pograżona

Żona z dzieckiem i rodzina.
Bydgoszcz, dnia 10 grudnia 1927 r. (30043)
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11. 12., o godz. 1/2 2 do domu żałoby Grudziądzka 2 na stary cmentarz. — Msza św. żałobna w poniedziałek o godz. 9 w kościele Św. Trójcy.

Uchwała.

Postępowanie przetargowe nieruchomości położonej w Szamocinie a wycenianej w księdze wieczystej Szamocin tom III. l. k. 102 na nazwisko gólarza Juliusza Seliga w Szamocinie wstrzymuje się tymczasowo, albo wiem wierzyciel na wstrzymanie przetargu zezwolił. Termin wyznaczony na 10 go grudnia 1927 godz. 10 uchyla się. (29948)

Margonin, dnia 6 grudnia 1927.
Sąd Powiatowy.

Poszukuje się

podróżującego

dla fabryki tektury smołcowej etc. Panowie władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, którzy w tej branży już podróżowali zechcą nadesłać oferty z odpisem świadectw, życiorysem i referencjami do firmy

J. Pietschmann i S-ka
Bydgoszcz, Grudziądzka 7-11. 28550

Handlowiec

dotychczas na stanowisku kierownika większej fabryki, władający językiem polskim, niemieckim, francuskim. prowadzący samochód, z większą kaucją **poszukuje odpowiedniego stanowiska kierowniczego** lub przyjęcie zastępstwo poważnych firm. Zgłoszenia pod „Handlowiec“ do „PAR“, Bydgoszcz, Dworcowa 72

STOLARZE!

Czy już wszyscy wiecie iż

F. Kabałw Poznaniu
przy ul. Głogowskiej nr. 70, I ptr. p.

posiada chrześc. jańską-katolicką hurtownię wszelkich przyborów do trumien i sprzedaje najtaniej?

Idźcie zaraz przekonać się! Wielki obrót, mały zysk!
(3048)

Do naszego działu projektów poszukujemy zaraz dzielnego (29907)

tecan ka budowlanego

na roboty nadziemne, pełnego w konstrukcji, statystycznych obliczeniach i projektach. Zgłoszenia przyjmuje firma

„Herkules“, Gniezno.

Publiczny zakup.

W sprawie spornej zakupuje w przetargu publicznym od najmniej żądającego w poniedziałek, 12 grudnia br. o godz. 15 w moim biurze przy ul. Dworcowej 85 801 9

30 tonn jęczmienia w g. próby.

W. J. Jank
zaprzyśnięty sennal-handlowy przy izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Na gwiazdkę

25% taniej niż wzędzie

Konfekcja damska, męska i dziecięca, Kapelusze damskie. Bielizna damska imeska, jaczki wełniane, pończochy, skarpetki, sukienki, rękawiczki w wielkim wyborze, oraz wszelkie towary krótkie poleca jaknajtaniej

LEON DOROŻYŃSKI
Firma chrześcijańska
Bydgoszcz, Długa 49
róg Jezuickiej. (29369)

Na gwiazdkę

polęcam moje wyśmienite świeże wyroby. Specjalność: 29707

cukierki na drzewko i marcepaniki.

M. Przybylski
fabryka cukierków i marcepanów
ul. Gdańska nr. 164
telefon 1398 obok kina krystal.

Łodzi motorowej

lub kadiuba bez motoru ca. 6-8 m. długiej najchętniej konstrukcji żelaznej poszukuje 29909

Basiński, Gniezno.
Trzemeszeńska 6.

Dzieczynę Zajęc Drób

kupuje po najwyższych cenach dziennych (240C2)

By goski Dom Delikatessów
Leon Jankowiak
Bydgoszcz, Gdańska 22
Telefon 194.

Papier-torebki

papiery pakowe w różnych gatunkach. Torebki, tytki kolonjalne, piekarskie itp. poleca (26403)

Jan Szymański
Bydgoszcz, Poznańska 10. Tel. 1630.

Dla panów hurtowników odpowiedni rabat.

Skóry i skórki

wszelkiego rodzaju kupuje i płaci najwyższe ceny dzienne (8.)

Wilhelm Fried
Danzig Haekergasse 3.
Telef. 28602.

Otto Pfefferkorn

Artystyczna wystawa urzędzeń mieszkaniowych

ul. Dworcowa 94 **BYDGOSZCZ** ul. Dworcowa 94
założ. 1884 Fabryka ul. Podolska 5 5 letnia gwarancja
Telefon nr. 331 i 432. Adres telegr.: „Pfefferkorn“

Pierwszorzędna robota

Luksusowe urzędzenia

w modnym stylu i w stylach dawnych czasów.

Urzędzenia w średnim genre

w eleganckich i gustownych formach.

Specialny warsztat mebli klub.

wyścielenie w pierwszorzędnym puchu, pokrycie w skórze wołowej i salfanowej, nadzwyczajny wybór w formach i kolorach.

Okolo 200 pokoi

Oddział materiałów meblowych i dywanów

Wielki wybór mechanicznych dywanów wszelkich wielkości i jakości. Krajowe i zagraniczne fabrykaty. Obszerny skład mokełtów, gobelinów, adamaszków, welurów. Wykonanie w bawełnie, wełnie i jedwabiu. Wyrób krajowy, wiedeński, francuski i niemiecki. (29381)

Zabawki i wyroby skórzane

w wielkim wyborze i przystępnych cenach poleca 3148

J. SZAROWSKI, ul. Dworcowa 10

Skóry

Hurt Skład skór E. Guhl i S-ka Detal
Bydgoszcz, Długa 45. Tel. 19-34

Polecamy po cenach konkurencyjnych

mehlowe wantoflarskie krużony i nadeszwowe siódlarskie introlnatorskie sztuczne - dermatoid

weszelkie przybory szewskie i siodlarskie, filce różnych gatunków, wkładki i zelówki filcowe, podeszwy gumowe Trelleborga oraz gumę do naprawy kaloszy i śniegowców. (23287)

MAŁY REMINGTON

Żądajcie ofert i demonstracji.



Idealna maszyna dla biura, domu i w podróży — trwała — lekka — tania (2856).

Dom Handlowy
Stefan Goniszewski
Bydgoszcz, ul. Gdańska 149. Telefon 4-38.

Prima węgiel górnośląski

z kopalń GIESCHEGO (27943)

oraz koks hutniczy

po cenach konkurencyjnych (koncernowych) ofiaruje z terminową dostawą

Ge-Te-We Górnośląskie Tow. Węglowe
z o. p. w Katowicach.

Oddział pomorski w Bydgoszczy,
ul. Dworcowa 59. Telefon 668 i 1593.
Biuro sprzedaży węgla koncernu Giesche S.A. Katowice.

650 wartościowych przedmiotów za 15 zł 45 gr.

wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia. Najbliższe z tych przedmiotów są:

- 1 zegarek męski nikielowy, szwajcarski z gwarantowanym chodem z pięcioletnią gwarancją.
- 1 kieszonkowy zegarek.
- 1 kawałek mydła toaletoowego.
- 1 brzytwa zagraniczna firmy „S. Hinger“.
- 1 pędzelek do golenia z dobrym włosiem.
- 1 miseczka do golenia aluminiowa.
- 1 papieronka nikielowa lub stalowa.
- 1 szczoteczka do zębów.
- 1 lusterko kieszonkowe.
- 1 grzebień kieszonkowy z futerałem.
- 1 komplet spinek do mankiel.
- 1 pierścionek srebrny, lub ze złota amerykańskiego.
- 1 szczoteczka do zębów.
- 1 krawat elegancki, jedwabny.

oszczędź 836 przedmiotów również są niezbędne dla wszystkich.

Ceny ten komplet wynosi tylko 15 zł, 45 gr. Taki sam w lepszym gatunku 18 zł, 65 gr. W najlepszym gatunku 21 zł, z premią. Wszystko to wysyła się skrupulatnie, w starannym opakowaniu za zaliczeniem pocztowym.

Bez ryzyka! W razie niespodobania się — zwrot pieniędzy lub na życzenie zamiana.

Uwaga: Taki sam zegarek męski lub damski ręczny kosztuje o 1 zł. drożej. Za portem i opakowanie płaci kupujący.

„OMEGA“, Warszawa, Now Świat 12 D



Każda oszczędna gospodyni, której zależy na świetnie wypranej i dezynfekowanej bieliznie, używa tylko pat. mydła

„Blaskolin“

ponieważ w użyciu jest 33% tańsze od najlepszego mydła. 29950

Patent i wyrób polski

Wielkopolska Wytwornia Chemiczna
„BLASK“ Sp. Akc.
Poznań - Aleje Marcinowskiego 5

Państwowe Nadleśnictwo Różanna

Dnia 19 grudnia 1927 r. przed południem o godzinie 1-ej sprzedawac się będzie w hotelu J. Nowaka w Koronawie

drewno sosnowe, użytkowe i opałowe

ze wszystkich leśnictw oraz z leśnictwa Tylna Gór. około 35 m³ drewna użytkowego dębowego i 30 m³ szczap i wałków dębowych.

Płacić należy bezwzględnie w dniu licytacji. Warunki sprzedaży ogłoszono przed licytacją.

30051 **Państwowy Nadleśniczy.**

Popierajcie „Dziennik Bydgoski“!

Szanownej Publiczności do łask. wiadomości, iż z dniem 11. bm. otwieram przy ul. Gdańskiej nr. 5

**specjalny skład bławatów,
jedwabii i galanterji
pod firmą J. Wima.**

Staraniem mojem będzie zadowolić Szan. Publiczność pod każdym względem i dostarczyć towar najlepszy po najniższej cenie. Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę z poważaniem J. Wima.

30067)

Ogłoszenie.

W czwartek, dn. 15 bm. odbędzie się w Brodnicy nad Drwęcą

jarmark na konie i bydło.

Brodnica, dnia 1 grudnia 1927 r.

29915)

Magistrat

(-) Jerzykiewicz, burmistrz

Sprzedaż przymusowa.

W środę dnia 14 grudnia o godz. 11 przed południem będzie sprzedawał w Wawelnie p. Mroczka pow. Wyrzysk u p. Stanisława Krzyżaniaka największą dającemu i za gotówkę:

1 kanape, 6 foteli, dywan 5 m. długi,
1 szafka, obraz Matki Boskiej,
1 fortepian (pianino), 9 świń, 2 krowy,
1 konia i 1 stół okrągły.

Pranschoff, kom. sądowy w Nakle.

Przetarg przymusowy.

W środę dnia 14. bm. od godz. 9 przed południem będzie sprzedawał w Wlkrc'w'e. ul. Warszawska w przetargu publicznym największą dającemu za natchmiastową zapłatą po 1-sze

większą ilość rozmaitych towarów kolonialnych oprócz tego 2 ubrania,
1 maszynę do szycia, 1 kozuch posyty.

Joachimowski, kom. sądowy.

Antonio Wiatrak

założ. w r. 1896 w Guatemali

Import kawy guatemalskiej

Gdańsk, Hundegasse 65.

31092

Poszukujemy zaraz do naszej nowo-
tworzącej się cukierni

1 bufetową
5 panienek do obsługiwan
gości
1 osobę do obsługiwan
ia dzwigu osobowego

Bydgoski Dom Towarowy

ulica Gdańska róg Dworcowej.

Celem założenia ambulatorium poszukuje się
w miejscowościach Osin, Warlubiu Bukówcu i Nowem

2 do 3 ubikacje.

Zgłoszenia należy nadesłać do Zarządu Powiatowe
Kasy Chorych Świecie n. W.

(23)31

Dzielnego mistrza

do wyrabiania podeszew drewnianych do trzewików
oraz pantofli

który równocześnie jest obeznany z odpowiednimi maszynami, zaraz
poszukujemy. Oferty oraz odpisy świadectw z podaniem warunków
pensji należy skierować do firmy

W. Weynerowski i Syn, Bydgoszcz

Chocimska 5.

(30062

W niedzielę, dnia 11-go grudnia br.
w sali „Strażnicy” przy ulicy Dollna nr. 23

30056

wyświetlaną będzie

„Historja Biblijna w przeźroczach”

począwszy od urodzenia Pana naszego Jezusa Chry-
stusa, Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie aż do
naszych czasów. Początek o godz. 6³⁰ po południu.
Wstęp na salę 25 gr. Stow. Strażnica.

Najtaniej najlepiej kupuje się
Armatury do wody, gazu i pary

w firmie F-16083

W. Sławicki
Bydgoszcz, Piotra Skargi 9.

**Towarzystwo budowy domów
dla niezamożnych, St. z o. p.
w Bydgoszczy.**

Biuro: ul. Dworcowa 22 23, II p. — Telefon 12-24

Zaproszenie

na ponowne **Walne zebranie** odbyć się mające w
dniu 20 grudnia 1927 r. o godz. 7.30 wiecz., na sali
w „Ognisku”, przy ulicy Jagiellońskiej 71.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej, Zarządu i udzelenie absolutorjum
3. Uzpełnienie członków Rady Nadzorczej
4. Przyjęcie statutu
5. Sprawa budowy domów i przystąpienie do Związku Rewizyjnego Spółdzielni mieszkaniowych i budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej
6. Sprawa udziałów
7. Wolne wnioski

Zapadnie w dniu powyższym uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków (§29 statutu).
Przybycie wszystkich członków jest konieczne.

Juljan Sokołowski
wice-prezes

Fr. Wętkowski
dyrektor

Hurtowny handel sera AUGUST LATTE Bydgoszcz

Telefon 1108

Św. Trójcy 12e

dostarcza wszelkie gatunki

sera i wędlin

poceztą lub koleją po najtańszych cenach dziennych.
Prospekty gratis. (F-16082

Kit szklarski

dostarcza hurtownie (30101

Chemiczna Fabryka ul. Gdańska nr. 71.



TANIO NA RATY!

Płaszcz damskie i męskie
Ubrania - Ubranka - Płaszczki

LUCJAN SZULC

29372 Jana Kazimierza nr. 2.

Obuwie **Na Gwiazdkę** **Śniegonce**
damskie męskie dziecięce
* * *
poleca w wielkim wyborze (29011

„SPORT” Bydgoszcz, Dworcowa 2.

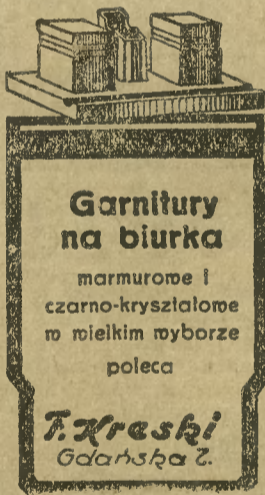
Browar **Braci Brauer** **„Kozłak”**
poleca swój, oraz swoje
znakomite jasne piwa.

Telefon 251.

(29964

**Do objęcia zaraz w Bydgoszczy
bufet na własny rachunek**

w większej restauracji. Reflektuje się tylko na fachową siłę.
Oferty z podaniem odpisów świadectw oraz wysokości zabez-
pieczenia nadsyłać do Dziennika Bydgoskiego pod „Zaraz 55”.
30087



**Garnitury
na biurka**

marmurowe i
czarno-kryształowe
w wielkim wyborze
poleca

T. Kreski
Gdańska 2.

Polecamy

najkorzystniej z magazynów naszych w Bydgoszczy,
Kotomierzu i Pruszczu:

Makuchy siemienne
„ słonecznikowa 46/53%
„ rzepakowe
Kukurudzę rumuńską
również srurowane
Makę rybia 60/70%
Makę mięsna
Sól bydłęca
Otręby żytnie i pszenne
Srutę zbożowe

„ROLNIK W BYDGOSZCZY”
Spółdz. Roln. Handl. z odp. ogr.
Telefony: 336, 1336, 1337.
(30068)

Robótki ręczne
Trykotaż
Towary krótkie
Bieliznę
Wielę do robót ręcznych i więzienia
poleca po cenach bezkon-
kurencyjnych 28539
Korsett - Imperial
Gdańska 162.

Było i pozostanie

**Najkorzystniejszym źródłem zakupu
papieru i artykułów piśmiennych**

Hurt! Hurt!
Jedwabny papier kwiatowy, papier krepowy,
papier z polskiem, biały, konce tomy pa-
pier biurowy, artykuły biurowe, ciarment, sta-
lówki, ołówki, gumy, bloki z biletami wstępu,
garderoby, ksążeczki z blokami dla kelnerów.

Karty do gry.

„Segrobo” Tow. z o. p. Bydgoszcz
w domu Hotelu Gelhorn, Dworcowa 39. Tel. 845.
31 28)

Sprzedaj okazyna.

Samozhód

dostawy ca. 6/20 K. M., nadwozie
skrzynkowe w najnowszym wy-
konaniu, rozrusznik i światło e-
lektryczne itd. gotów do jazdy,
dobre ogumienie, natychmiast ko-
rzystnie na sprzedaż. 29774
E. Stadle - Automobile
Bydgoszcz, ulica Gdańska 160.

**Zakup i sprzedaż
złota,
srebra**

czar wszelkich zrtyku-
łów w ten zakres
3492] wchodzących.

Kenryk Kaszubowski
zakład zegarm. - złotniczy
Długa nr. 29.

OPRAWĘ KSIĄZEK

oraz wszelkie prace wchodzące
w zakres introligatorstwa wyko-
nuje starannie, szybko i tanio

Introligatori
DRUKARNIA BYDGOSKIEJ Sp. Akc.
(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego”)
ul. Poznańska 30.

Gabinet kosmetyczny M. Petrykowskiej

dyplomowanej kosmetyczki (26616)

Bydgoszcz, ul. Krasińskiego nr. 14

zastępuje najswiezsze zdobycze współczesnej kosmetyki. Odświeża cerę, wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumieńce i nadaje piękną karnację. Modeluje kształty. Trwale przyciemnia brwi. Częściowym siwym włosom przywraca naturalny kolor. Usuwa defekty skóry: kurzajki, znamiona, wągry, rozszerzone pory, pęgi, czerwoność i t. d.

Farbuje włosy na wszystkie kolory naturalne

Pryszczycy i wągry

maszyna „HYDRONAL”. Cena 6 zł za poprzednim nadesłaniem gotówki innej kwoty portoria. — Dr. Caspary i Ska, Gdańsk i Tczew 2, oddz. 401. (2940)

Blyszczące oczy

podnoszą urok twarzy kobiecej. Fotogeniczny „PHOSPHORUS” nadaje oczom blask promienisty i niezkodliwosc jego jest zagwarantowana. Cena 0,50 zł za poprzednim nadesłaniem gotówki, innej kwoty portoria. Dr. Caspary i Ska, Gdańsk i Tczew 2, oddz. 413.

Fabryka cukrów i czekolady
BydgoszczDworcowa 65
Telefon 1732

„Carmel”

poleca

swoje pierwszorzędne wyroby cukrowe czekoladowe i marcepanowe. Wielki wybór w artykułach świątecznych jak:

Pierniki
Gwiazdory
Ozdoby choink.
Bombonier
Marcepan

29335

po cenach bezkonkurencyjnych

Prace stolarskie

drzwi i okna

dla nowych budowli wykonuje w mechanicznych warsztatach

„RIKA”

Budowlane Towarzystwo Akcyjne
BYDGOSZCZMarcinkowskiego 9. Telefon nr. 172.
(29751)Ważne dla piekarzy
i cukierników!

Cukier pudrowy

miałko mielony w Inianych workach po 25 kg poleca

Lukullus Bydgoszcz, ul. Poznańska 28. Telefon 1670

la ogniotrwale
cegły szamotowe

w różnych gatunkach (27942)

Płyty szamotowe
kamienie fasonowe

dla generatorów i pieców kupulowych jakoteż

wszelkie materiały budowlane

Górnośląski węgiel kamienny

koks hutniczy, szczapy i drzewo rabane

ze składnicy i wagonowo oferuje

AUGUST APPELT
BYDGOSZCZ, Naruszewi. za 5
Telefon 109 - Założone 1875



Chcesz mieć prawdziwą uciechę w Gwiazdkę?

to kup

pierniczki i podarki świąteczne

w firmie (30024)

WINCENTY RAMISCH

Bydgoszcz, ul. Gdańska 5. Telefon 1017.



Słodkie podarki gwiazdkowe

Mikołajki z czekolady, serduszk, kartofelki i herbatniki z marcepanu i persypanu jak również codziennie świeże konfitury poleca (29336)

„LUKULLUS” Fabryka cukrów i czekolady. Bydgoszcz

Poznańska 28, tel. 1670 — Dworcowa 93, tel. 1890 — Grunwaldzka 25.



„Hanka”

Tel. 1011 Bydgoszcz Mostowa 5

Interes wysyłkowy kawy, herbaty, kakao, czekolady, cukierków, pierników i t. d.

poleca

wszystkie artykuły na Gwiazdkę i choinkowe

w ogromnym wyborze, zawsze świeże i najprzedszej jakości

po cenach konkurencyjnych!

Na podarki gwiazdkowe wspaniale napełniane bombonierki od zł. 1,30 do zł. 120.—

Najlepiej zestawione i troskliwie pielęg. a rodz. świeżo palone w cenie za 1/2 kg:

kawy we własnych mieszankach zł. 5,20, 6.—, 7.—, 8.—, 8,80

pod warunkiem wyraźnego a wykwintnego smaku bez konkurencji!

HERBATY luźno i w paczkach - światowych firm.

Darmo! Bomby szczęścia Darmo!
z ładnymi niespodziankami (w dwóch wielk.) przy zakupie za każde 5 i 10 zł.

Na kawy, herbaty, kakao, makarony, kaszki, ryże itd. jesteśmy dostawcami rozmaitych instytucji publicznych, kawiarni, winiarni, restauracji, kooperatyw itp. tak w Bydgoszczy jak i na prowincji. Zamówienia miejscowe i z prowincji wykonujemy odwrotnie za zaliczką lub poprzednim nadesłaniem pieniędzy. — Zestawiamy całe kolekcje gwiazdkowe za uwiadomieniem nas o wysokości przeznaczonej na ten cel kwoty. — Przy zamówieniach od 25 zł. począwszy udzielamy odpowiedni rabat. — Towarzystwom, Kooperatywom, instytucjom publicznym lub większym zespołom obliczamy ceny hurtowe. Prosimy posługiwać się telefonem nr. 1011 Bydgoszcz.

Miejska Kasa Oszczędności

Instytucja bankowa prawa publicznego o popularnej pewności

Jagiellońska 69

przyjmuje

oszczędności od 1.- zł. począwszy

za wysokim oprocentowaniem.

Deponenci zwolnieni są w myśl ustawy od podatku od kapitałów i rent.

Otwiera rachunki bieżące

Udziela pożyczki wekslowe

Dyskontuje weksle kupieckie

Załatwia inkaso weksli i dokumentów oraz inne operacje finansowe wchodzą w zakres bankowości.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.

Ogrzewacze dla samochodów

krytych i otwartych, do regulowania, nie przysparzające kosztów utrzymania po cenie złotych 115,—

poleca

E. STADIE-AUTOMOBILE

Bydgoszcz, ul. Gdańska 160. (28108)

Na gwiazdkę

polecam 2971

czekoladę, cukierki, 6

toruńskie pierniki

specjalność: codziennie

świeży marcepan w bombonierkach wielki wybór.

Marja Jaskólska,

Bydgoszcz,

ul. Dworcowa nr. 7.

Najlepszą omastę
na chleb dostarcza
fabryka „BOGUNA”
C. F. Müller i Syn
Boguszewo-Pomorze.

ZABAWKI
Szan. Publiczności polecam mój bogato zaopatrzony SKŁAD ZABAWEK zapewniając najtańsze ceny i solidną obsługę. Pierwszy specjalny skład zabawek
Kazimierz Dux
ul. Gdańska 149. 29298

„Angelus”
Fabryka Perfum i Kosmetyków
STAROGARD
poleca na gwiazdkę
Wody kwiatowe
Wody kolońskie
Perfum 29292

Halo! RADIO Halo!
Nowość - 3 lampkowy odbiornik „Neuro-Baby” obsługa prosta odbiora, głośnik.
„Neuro Duplex” 5-tio lampkowy odbiornik odbiera głośno i czysto przy bardzo prostej obsłudze.
Głośniki jak i wszelkie przybory w wielkim wyborze.
Dogodne warunki. Dogodne warunki.
Radio i Elektrotechnika
Alojzy Głyda i S-ka
Bydgoszcz, Gdańska 158. — Telef. 738.
28352

Codziennie świeże serdelki serdelowe i parówki
oraz we wtorek i czwartek od godz. 4-ej popoł.
świeże kaszanki z tatarskiej kaszy, sałceszonki i wątróbki
JOZEF BOROWSKI, mistrz rzeźnicki
Bydgoszcz, ul. Długa 43. Telefon 1917. 28511

Restauracja Hotelu Rios
ulica Długa nr. 53. Telefon nr. 167.
(27943) poleca
dobrze i fachowo pielęgnowane napoje — kuchnia pierwszorzędna — Obiady z trzech dań 1,00 zł
Procent za obsługę nie dolicza się
Kto raz się przekonał, pozostaje stałym gościem
Specjalność: Nogi wieprzowe.
Lokal wyjątkowo urządzone!
Codziennie koncerty!

50 złotych nagrody!

W nocy z dnia 27-go na 28-go listopada br. skradziono z naszego tartaku 20 pił gatrowych marki „Blumwe” i to 10 sztuk 1439 mm. długości i 10 sztuk 1156 mm. długości. Powyższą nagrodę otrzyma osoba, która dopomoże do wyśledzenia złodzieji i odzyskania skradzionych pił. Przed kupnem ostrzega się. (29889)

Tartak parowy Laski, pow. świecki
poczta Śliwice Wielkie.